Nr. 209. Czwartek, 12 Września 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 2 K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej starszemu inspektorowi ewidencyjnemu, Janowi Tobiczykowi we Lwowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Obwieszczenie.

Wskutek obsadzenia nowo utworzonej szóstej posady krajowego inspektora szkół ludowych dla Galicyi, zarządził P. Minister Wyznań i Oświaty nowy rozdział okręgów szkolnych i seminaryów nauczycielskich pod względem inspekcyi, a mianowicie:

Okrąg inspekcyjny pierwszy c. k. inspektora szkolnego krajowego, Mieczysława Zaleskiego, obejmować ma okręgi szkolne: Biała, Chrzanów, Kraków miejski i zamiejski, Podgórze, Bochnia, Brzesko, Wadowice, Wieliczka, Myślenice, Limanowa, Nowy Sącz, Nowy Targ, Żywiec, seminarya nauczycielskie męskie w Krakowie i Starym Sączu i żeńskie w Krakowie, tudzież prywatne seminarya nauczycielskie żeńskie w Krakowie, Nowym Sączu, Starym Sączu i Białej.

Okrąg inspekcyjny drugi c. k. inspektora szkolnego krajowego, Tomasza Tokarskiego, obejmować ma okręgi szkolne: Grybów, Gorlice, Jasło, Krosno, Strzyżów, Rzeszów, Pilzno, Tarnów, Dąbrowa, Mielec, Tarnobrzeg, Nisko, Kolbuszowa, Ropczyce, seminarya nauczycielskie męskie w Tarnowie, Rzeszowie, Krośnie, tudzież prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie w Rzeszowie.

Okrąg inspekcyjny trzeci c. k. inspektora szkolnego krajowego, Bolesława Baranowskiego, obejmować ma okręgi szkolne: Brzozów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław, Przemyśl, Dobromil, Lisko, Sanok, Cieszanów, Jaworów, Mościska, Gródek, Rudki, seminarya nauczycielskie męskie we Lwowie i żeńskie w Przemyślu, tudzież prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie w Jaworowie.

Okrąg inspekcyjny czwarty c. k. inspektora szkolnego krajowego, Jana Matijowa, obejmować ma okręgi szkolne: Sambor, Stary Sambor, Turka, Drohobycz, Stryj, Żydaczów, Dolina, Kałusz, Stanisławów, Bohorodczany, Nadwórna, Kołomyja, Peczeniżyn, Kosów, seminarya nauczycielskie męskie w Samborze i Stanisławowie, tudzież prywatne seminarya nauczycielskie żeńskie we Lwowie Zofii Strzałkowskiej, Olgi Filippi i Anny Rychnowskiej.

Okrąg inspekcyjny piąty c. k. inspektora szkolnego krajowego, Antoniego Medarda Kaweckiego, obejmować ma okręgi szkolne: Rawa, Sokal, Kamionka, Brody, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Lwów miejski i zamiejski, Bóbrka, Przemyślany, Rohatyn, Brzeżany, seminaryum nauczycielskie męskie w Sokalu i żeńskie we Lwowie, tudzież prywatne seminarya nauczycielskie żeńskie w Sokalu, Brodach i Brzeżanach.

Okrąg inspekcyjny szósty c. k. inspektora szkolnego krajowego, dr. Alfreda Jahnera, obejmować ma okręgi szkolne: Tarnopol, Zbaraż, Skałat, Husiatyn, Trembowla, Podhajce, Buczacz, Czortków, Borszczów, Zaleszczyki, Horodenka, Śniatyn, Tłumacz, seminarya nauczycielskie męskie w Tarnopolu i Zaleszczykach, tudzież prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie w Tarnopolu i prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 września.

Inspektorat przemysłowy.

W corocznych sprawozdaniach inspektoratów przemysłowych występuje całkiem dobitnie obraz ekonomicznej doli robotnika. I to jest właśnie, czego przedewszystkiem szuka się w sprawozdaniach.

Nie samo zaś tylko uczucie altruistyczne uważać należy za źródło tego zainteresowania dolą „szarej rzeszy" robotniczej. Im lepiej ma się robotnik, tem silniejsze ekonomicznie jest społeczeństwo. Pieniądz bowiem robotnika szybciej toczy się, niż każdy inny. Jego zarobek odrazu przechodzi w dziedzinę konsumcyi, z której wzrostem wzrasta również produkcya.

Z zadowoleniem więc tem większem powitaćby to należało, gdyby r. z. odbił się także w sprawozdaniach inspektorów, jako rok żywego rozwoju ekonomicznego, jako zwrot pomyślny dla materyalnego położenia sfer robotniczych. Zestawienie jednak dodatnich jego i ujemnych wyników niedość jasny daje w tym kierunku obraz. Na pytanie, czy z końcem z. r. lepiej było robotnikom, niż z jego początkiem, trudno stanowczą dać odpowiedź i pytania też tego wcale nie rozstrzyga centralny inspektorat przemysłowy w swem *resumé*. Faktem jest niezawodnie pocieszającym, że ilość roboty w krajach koronnych wzrosła niemal we wszystkich gałęziach produkcyi, — w niektórych nawet do tego stopnia, że podaż rąk roboczych okazała się niewystarczającą w stosunku do zapotrzebowania. Było to zresztą wynikiem nietylko rozrostu industryi, lecz także emigracyi robotników do krajów, gdzie w miarę zapotrzebowania polepszył się także zarobek.

Popyt za robotnikiem wpłynął oczywiście i w Austryi dodatnio na ceny robocizny. Nigdy też jeszcze ruch robotniczy nie miał tak żywej fluktuacyi, jak w r. z. Walka o polepszenie płac toczyła się niemal na całem przestworzu Monarchii. Miejscami koniec jej kładło porozumienie robotników z pracodawcami po krótkich zaraz pertraktacyach. Gdzieindziej zmaganie się trwało dłużej i ostrzejsze przybierało formy.

Rezultatem tego ruchu, sięgającym po za sfery robotnicze, był tak dotkliwie przez wszystkich odczuwany wzrost drożyzny. Czy i ile wobec podniesienia się cen wszystkich artykułów, robotnicy zyskali na zwiększonym zarobku?

Na to pytanie centralny inspektorat przemysłowy odpowiada, że ciągły dalszy wzrost drożyzny nie dozwala zoryentować się w owym problemie. Sięgnąć więc należy do analogii, szukając jej w Niemczech, gdzie stosunki w przybliżeniu są te same, a gdzie, wedle oświadczenia socyalnego demokraty Calvera, zwiększone zarobki nietylko pokrywają zwiększone skutkiem drożyzny wydatki robotnika, lecz nadto dają mu jeszcze pewne *plus* dochodu. Co prawda, p. Calver, omal nie został za to wyrzucony z partyi, lecz twierdzenia jego nie umiano odeprzeć rzeczowymi argumentami.

Że w Austryi rzecz ma się podobnie, tego dowód widzi centralny inspektorat między innemi w okoliczności, że r. z. zaznaczył się silnym przyrostem podatków konsumcyjnych, co jest chyba najwymowniejszym dowodem zwiększonego dobrobytu.

Ogólnie więc biorąc, polepszyło się w r. z. położenie robotników; dzięki lepszym zarobkom żyje on dostatniej; nędza w mniejszym, niż do niedawna stopniu, znęca się nad dolą rodziny robotniczej.

Edward Grieg.

W dniu 1 września 1899 r. obchodzono w Chrystyanii wielką narodową uroczystość. Przy placu *Karls-Johan Gade* wzniesiono wspaniały gmach, który oddano w służbę dramatowi i sztuce skandynawskiej. Obchód ten, z którym złączono odsłonięcie pomników Ibsena i Björnsona przed portalem teatru, zgromadził cały świat urzędowy, literacki i artystyczny z królującym jeszcze wówczas na tronie norweskim, poetą szwedzkim Oskarem.

Wieczorem odbyło się pierwsze przedstawienie. Grano „Sigurd Jorsalfar" Björnsona. W loży królewskiej zasiadło dwu wielkich twórców dramatu i poezyi norweskiej, Björnson i Ibsen, a u pulpitu kapelmistrza twórca muzyki ojczystej — siwowłosy Edward Grieg.

Następnie w *Loggen* odbyła się uczta. Byli na niej wszyscy: Niels Collett Vogt, Knut Hamsun, Arne Garborg, stary Kieland, Jonasz Lie, Carl Naerop, Bernt i Mons Lie, Chrystyan Krogh, Wilhelm i Tomasz Kroghowie, Jappe Nielsen, Aanroud, Böjer, Sinding, nawet osławiony Hans Jäger, którego „Syge Kjaerlighed" chciano, nie dalej jak przed rokiem, spalić na stosie. A na honorowem miejscu, opodal króla i ministra Bleera, pochylały się nad bielą zastawy trzy siwe, lwie głowy tych, którzy byli sławą, dumą i chlubą całego narodu: Ibsena, Björnsona i Griega. Oni to pierwsi powiedzieli Europie, jak cudną, jak potężną i głęboką jest dusza Skaldów, oni to pierwsi rozjarzyli ogniste pochodnie światła na Północy, poczynające ocry i dusze światła ku tej jutrzni, która tam wschodzić poczęła.

W dniu święta narodowego składano więc hołd im należny. Kolej przyszła także i na Griega. Powiedziano tam wówczas: Norwegia nie miała aż do połowy tego stulecia rodzimej muzyki. Żyła ona w pieśni rybaków, których melodye rytmiczne, melancholijne i tęskne, snuły się po srebrnych grzbietach fal, w jasną, białą noc Północy, żyła w pieśni dziewcząt, które czekały na bazaltowych stokach fjordu, powrotu ukochanego, żyła w dzikiem jak burza zawodzeniu majtków norweskich, tułających się po dalekich wodach Wschodu i Południa! Ale nie było muzyki. Piotr Schulc, J. A. Scheibe to byli Niemcy, a pierwszy kompozytor norweski Niels Gade, należał tylko z nazwiska do swej narodowości. Uczeń Mendelssohna i Schumanna, romantyk germański nie umiał znaleźć klucza do skarbca świeżej, wiecznie młodej i upajającej pieśni, którą zrodziło morze i zorza, tradycya Skaldów, Wikingów, słońce i wolność. Dopiero Grieg posłyszał ją pierwszy. W młodości, a urodził się 15 czerwca 1843 w Bergen, na zachodnim brzegu Norwegii, kołysały go do snu melodye ludowe, grane przez matkę, wybitną pianistkę, nieraz też marzył z otwartemi oczami w białą noc lipcową, zasłuchany w dalekie echa pieśni, śpiewanej przez rybaków. W dziewiątym roku życia począł sam tworzyć, w piętnastym należał do najlepszych uczniów konserwatoryum w Lipsku, gdzie nauczycielami jego byli: Moscheles, Hauptmann, Richter, Reinecke i Wenzel, a w kilka lat później wiedział już świat cały, że Norwegia wydała jeszcze jednego mistrza, godnego obu poprzedników, który dla muzyki rodzimej był tem, czem Ibsen i Björnson dla literatury — twórcą nowej szkoły, wskrzesicielem zamarłych źródeł pieśni, która w jego ożyła duszy.

Dlatego też łączono zawsze trzy te nazwiska razem, nietylko w Norwegii, lecz i poza jej granicami. W rzeczywistości wiązały je nietylko pokrewne ideały twórczości, lecz także szczera, gorąca przyjaźń, która wywarła stanowczy wpływ intelektualny na Griega, jako kompozytora i muzyka. Grieg był w tem gronie najmłodszy. Spędzając wolny od nauki czas w domu dobroczyńcy swego i opiekuna, słynnego skrzypka Olle Bulla, (zmarł 1880 w Bergen) spotykał tam często ówczesnych kierowników sceny miejskiej Ibsena i Björnsona. Przelotna znajomość przerodziła się wnet w przyjaźń, którą utrwalił wspólny pobyt Griega z autorem „Nory" w Rzymie (1865—1866) i późniejsze powierzenie mu illustracyi muzycznej do „Peer Gynta", z którego stworzył on arcydzieło dorównujące genialnej treści utworu...

Stosunek Griega z Ibsenem nie był wszakże nigdy serdeczny. Obaj małomowni, zamknięci w sobie, stali zdala od siebie. Zbliżała ich tylko sztuka, którą jednako umiłowali, Ibsen był zresztą Griegowi szczerze wdzięczny za pieśni, dorobione do jego słów, a oddające tak wiernie myśl przewodnią poety, że zdawać się mogło, iż jedna stworzyła ich dusza, łącząc dwie tak odrębne zresztą twórczości w całość pełną zaklętego w nich piękna i harmonii.

O uznaniu tem lubił Grieg rozpowiadać: „Miałem raz chwilę prawdziwego zadowolenia — mówił — a było to u Rossa, (malarza norweskiego, mieszkającego stale w Rzymie). Moja żona śpiewała pieśni moje do słów Ibsena w jego obecności. Ja akompaniowałem. Przez długą chwilę Ibsen nie odezwał się słowem. Wreszcie powstał — zbliżył się do nas i szepnął: „Teraz już wiem, żeście mnie zrozumieli — wy jedni".

Innego zupełnie rodzaju była przyjaźń Griega z Björnsonem, który go traktował po ojcowsku, trochę z góry, rubasznie, jak olbrzym karzełka, lecz z niesłychaną, prawie kobiecą tkliwością. Björnson opiekował się słabowitym, bezradnym muzykiem, jak własnym synem. On to wyrobił mu w *Storthingu* norweskim honorową pensyę, on ułatwił kupno niewielkiej posiadłości, opodal Bergen, — Troldhaugen, zapewniając mu kąt spokojny na stare lata, schronisko piękne jak marzenie, po trudach licznych kampanii koncertowych, jakiemi musiał Grieg zarabiać na kawałek chleba.

To też warto było ich widzieć razem na Monte Pincio w Rzymie, lub na *Kongsvej* w Chrystyanii... Maleńka, nieco ułomna postać muzyka dreptała wesoło, koło niedźwiedziej figury Björnsona, jak gdyby przybyło jej życia, werwy i humoru. Grieg zapominał wówczas o wszystkiem, co nie odnosiło się bezpośrednio do ich rozmowy, wtórując ochoczo dyszkantem tubalnym wywodom Björnsona.

Sam raz słyszałem koło *Kongslot*, jak przerabiali we dwójkę jakiś utwór poety, do którego wyśpiewywał Grieg akompaniament na poczekaniu, wywijając laseczką jak batutą, uszczęśliwiony z pochwał swego towarzysza.

Na takich to spacerach powstała większa część cudnych pieśni Griega do słów Björnsona. Nie mają one może tej głębi, co te, które zrodziły się pod wpływem geniuszu Ibsena, są jednak dla narodowej muzyki norweskiej cenniejsze, silniej z nią związane, więcej oryginalne i rodzime.

W pieśniach tych żyje cała Norwegia. To są źwierciadła jej fjordów, jasnych jej nocy, kwietnych łąk i dolin słonecznych — echa melodyj ludowych, na poły skocznych, to smutnych, świat cały wzruszeń i nastrojów, wyczarowanych z duszy tego kraju, który wydał przepiękną muzykę Griega.

Dlatego też twórczość jego to taki sam skarb dla Norwegii, jak pierwszy wiersz Wergelanda (1808—1845) napisany po norwesku, po wiekach niewoli duńskiej, zamarcia rodzimego języka i zupełnym upadku literatury, bo on jest dopiero właściwym rodzicem muzyki norweskiej, która nie istniała przed Griegem, tak, jak nie było tam dramatu przed Ibsenem, a poezyi przed Wergelandem i Welhavenem.

Posłannictwa swego świadomy był Grieg od początku swej działalności. W tym duchu pisał muzykę do „Peer Gynta", „Bergliota" i „Sygurda Jorsalfara", opierając ją wyłącznie

O ile ten ogólny obraz znajduje odbicie w stosunkach robotniczych naszego także kraju, będą mogli czytelnicy sami osądzić ze streszczenia sprawozdań trzech galicyjskich inspektoratów.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1906).

(K) Na zbliżającej się sesyi sejmowej przedłoży Wydział krajowy między innemi przedłożeniami także sprawozdanie o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1906. Zamknięcie to obejmuje 448 odrębnych funduszów.

Według sumarycznego wykazu wydatków i dochodów funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu, wynik gospodarki finansowej kraju w r. 1906 był następujący:

Wydatki wynosiły ogółem 30,710.130 koron, a w porównaniu z budżetem były wyższe o 632.342 koron; dochody wynosiły ogółem 29,793.339 koron, a w porównaniu z budżetem były większe o 1,941.043 koron.

Niedobór w roku 1906 wynosił zatem 916.791 koron, ponieważ jednak budżet roku 1906 zamknięty był niedoborem w sumie 2,225.492 koron, przeto ostateczny wynik rzeczywisty jest cyfrowo korzystniejszy od budżetu o kwotę 1,308.701 koron.

Pozorny ten wynik nie stanowi jednak rzeczywistej nadwyżki dochodów za r. 1906, gdyż na pokrycie niedoboru roku 1906 musiał Wydział krajowy zaciągnąć w ciągu roku 1906 przyzwoloną przez Sejm pożyczkę w wysokości 2,225.000 koron, z której na pokrycie wykazanego rzeczywistego niedoboru roku 1906 zużył część w kwocie 916.791 koron, resztę zaś jako rzeczywisty korzystniejszy wynik w kwocie 1,308.209 koron przeniesiono na rok 1907, na rachunek przyzwolonej w budżecie r. 1907 krótkoterminowej pożyczki w kwocie 3.908 342 koron.

W szczególności w porównaniu z budżetem wynoszą wydatki r. 1906: Na „Reprezentacyę kraju“ mniej o 27.465 koron; na „Zarząd“ więcej o 6878 koron; na „Sprawy zdrowotne“ więcej o 80.776 koron; na „Dobroczynność“ mniej o 1160 koron; na „Oświatę“ więcej o 583.818 koron; na „Pomniki historyczne“ więcej o 373 koron; na „Bezpieczeństwo publiczne“ więcej o 72.104 koron; na „Komunikacye“ więcej o 78.300 koron; na „Budowle wodne i melioracye“ mniej o 210.777 koron; na „Rolnictwo“ więcej o 46.186 koron; na „Górnictwo“ mniej o 2184 koron; na „Przemysł i rękodzieła“ mniej o 28.230 koron; na „Długi krajowe“ więcej o 4695 koron; na „Rozmaite“ więcej o 29.019 koron.

W dochodach, które jak wyżej wykazano były wyższe o kwotę 1,941.043 koron, główną pozycyę stanowią dodatki do podatków, które z powodu większej wydatności przyniosły wyższy dochód o 1,295.816 koron. Drugą pokaźną pozycyę stanowią opłaty konsumcyjne, z których dochód był wyższy o 464.467 koron.

Stan funduszu uposażenia Kasy krajowej wynoszący z końcem r. 1906 sumę 2,000.000 koron, składał się z następujących pozycyj: w gotówce było 669.360 koron 81 hal.; na lokacyi w Banku krajowym na 3 prc. rachunku czekowym 1,252 058 koron 31 hal.; na lokacyi w krakowskim składzie publicznym 66.581 koron 90 hal.; w należytościach czynnych z udzielonych pożyczek wydziałom powiatowym w r. 1894 na klęski elementarne 4737 koron 79 hal.; w należytościach od funduszu budowy Zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju 7261 koron 99 hal.

Stan wszystkich funduszów krajowych z końcem r. 1906 wykazuje majątek w sumie 24,209.703 koron 05 hal., a w porównaniu z rokiem 1905, zwiększył się o 3,549.703 koron 73 hal.

Ugoda.

Węgierski dziennik *Budapest* wystąpił z artykułem, który wywołał ogólne zdumienie. W artykule tym powiedziano mianowicie, że ostatnia węgierska rada gabinetowa jednomyślnie odrzuciła żądania Rządu austryackiego w sprawie *iunctim* ugody z podwyższeniem kwoty. *Budapest* zapowiedział dalej, że zaraz w pierwszych dniach pertraktacye ugodowe będą musiały być przerwane, a następstwem zerwania pertraktacyj musi być dymisya obu Prezesów gabinetów.

Tymczasem całe to doniesienie, jakkolwiek podane przez organ tak bliski p. Kossuthowi, okazało się zupełnie fantastycznem.

Z informacyj nierównie pewniejszych okazuje się, że rząd węgierski z góry był przygotowany na podwyższenie kwoty, ba nawet, że podwyższenie kwoty było między obu Rządami już postanowione. Aby jednak wpłynąć na opinię publiczną Sejmu węgierskiego i Rady państwa austryackiej, prowadzi się obszerna kampania prasowa. Już okoliczność, że wraz z dr. Wekerle przyjeżdża do Wiednia hr. Apponyi, daje wskazówkę, jakiego rodzaju będą rokowania. Hr. Apponyi właśnie jest autorem projektu, aby zgodzić się na podwyższenie kwoty w zamian za znaczne koncesye narodowe, ba nawet, żeby równocześnie z ugodą w takim razie uchwalić podwyższenie kontyngentu rekruta. Być może, że na *iunctim* ze sprawą bankową Węgrzy się nie zgodzą i że poruszono tę sprawę umyślnie dlatego tylko, żeby i rząd węgierski mógł się wykazać, że nie na każdym punkcie ustąpił, — ale twierdzenie, jakoby ugoda była zachwiana, jest bezpodstawne.

Głoszą też, że dr. Wekerle jest osobiście za dalszem utrzymaniem wspólności Banku państwowego, uważa jednakże uregulowanie tej sprawy w tym duchu na razie za niemożliwe, ponieważ znaczna część partyi niezawisłości nie chce odstąpić od żądania utworzenia samodzielnego węgierskiego Banku państwowego. Ponieważ przywilej Banku trwa do roku 1910, dr. Wekerle radzi więc uregulowanie tej sprawy odroczyć do roku przyszłego.

KORESPONDENCYE.

Rzym, 8 września.

(Ostatni kongres pocztowy w Rzymie i nowe przepisy).

Jak wiadomo, w roku 1906 obradował w Rzymie kongres międzynarodowego Związku pocztowego, na którym uchwalone zostały nowe przepisy. Wchodzą one w życie z dniem 1 października r. b. Najważniejsze z nich są następujące:

Ustanowioną została, jako *maximum* zaliczki pocztowej w stosunkach międzynarodowych państw należących do Związku pocztowego, kwota franków tysiąc.

Wysyłającym przesyłkę dozwolone jest żądać zniesienia lub zmniejszenia zaliczki, obciążającej dany przedmiot wysyłany.

Dopuszczoną jest bezpłatna przesyłka korespondencyi i paczek pocztowych, wysłanych przez jeńców wojennych, lub też wysłanych pod ich adresem.

Stworzone zostało pokwitowanie-odpowiedź, które będzie kosztowało 30 centymów, aby dać możność korespondentowi, znajdującemu się zagranicą, zafrankowania listu-odpowiedzi.

W razie odmowy przyjęcia listu-expresu ze strony mającej go odebrać, aby nie płacić nadtaksy, ta ostatnia może być ściągnięta od wysyłającego.

Zostało zabronione wkładanie do korespondencyj jakichkolwiek pieniędzy.

Została ustanowioną odpowiedzialność administracyjna dla wszystkich krajów Związku pocztowego, w razie zaginięcia rekomendowanych przesyłek.

Zaleca się publiczności, aby naklejała markę pocztową na górnym rogu po prawej stronie i po stronie, na której napisany jest adres korespondencyjny.

Zatytułowanie; karta pocztowa nie jest już obowiązkowem dla pocztówek, wyrabianych prywatnie. — Utrzymane zostają rozmiary dotychczasowe największy: 14 przez 9 centymetrów, a najmniejszy 10 przez 7 centymetrów. *D.*

Z pod berła rossyjskiego.

(Utrudnianie oświaty. — Polacy wobec Dumy. — Program kadetów. — Partya polityki realnej. — Reorganizacya Banku państwa).

Warszawskij Dniewnik ogłosił dwa postanowienia obowiązujące, podpisane przez generał-gubernatora warszawskiego Skałłona, a odnoszące się do zakładania kursów oświatowych i bibliotek publicznych.

Pierwsze postanowienie podaje do wiadomości powszechnej, że urządzanie zarówno przez osoby prywatne, jak i Towarzystwa, kursów dla dorosłych, oraz organizacya wszelkiego rodzaju wykładów, mających na celu nauczanie ludności, oraz wszelkich wogóle zakładów naukowych, bez poprzedniego uzyskania odpowiedniego pozwolenia, jest wzbronione. Przy otwieraniu i prowadzeniu kursów wyż wymienionych i wykładów przestrzegać należy i wykonywać zatwierdzone przez ministra oświaty w dniu 20 marca 1907 r. „Przepisy o wykładach i kursach dla dorosłych“, a przy otwieraniu szkół i innych zakładów — obowiązujące w tym kierunku ustawy. Kursy, wykłady i inne zakłady naukowe, otwarte bez wymaganego pozwolenia będą zamykane, winni zaś naruszenia postanowienia niniejszego podlegać będą

---

na motywach swojskich, ludowych, w tym też duchu oddawał talent swój na usługi poezyi współczesnej, strojąc ją w królewskie szaty rozśpiewanej duszy swojej, swojego natchnienia...

Ztąd to garnęła się zawsze do Griega cała młódź literacka Norwegii. Szczytem jej marzeń było posłyszeć słowa własne, rozpięte na złocistych strunach jego pieśni. Lecz nie każdy kochanek muz dostąpił tego zaszczytu. Grieg był wybrednym znawcą literatury ojczystej i umiał dobierać sobie poetów.

Należeli do nich: Ibsen, Björnson, H. C. Andersen, Paulsen, Uhland, A. Munch, Niels Vogt. Inni tylko zazdrościli.

Pamiętam dobrze, z jaką radością wpadł pewnego popołudnia do „Grandu“ w Chrystyanii młody jakiś literat, którego nazwiska nie pomnę, z dumą, że Grieg obiecał mu skomponować muzykę do jego wiersza. A ostatnia jego zwrotka brzmi mi dotąd w uszach, bo odprowadzałem później do domu, pijanego jak Belę szczęśliwca, który ryczał na całe gardło:

„Min kostelige Perle, mit sölvsmykte Skrin!
Du baerer i hvert Buesträg paa
Nökkens Violin!
Min prydelige Perle, mit dyre Helgenskrin!
Lad Laere — Lönnen flöjten gaa —
naar du er evig min“ !

zapewniając mnie ustawicznie, że taką, a nie inną Grieg stworzy z tych słów melodyę.

Nie wiem, czy muzyk dotrzymał wówczas przyrzeczenia, ale to wiem napewne, że ze śmiercią jego straciła poezya norweska tego, który był jej bratem i mistrzem, wypełniając spiżowe jej formy dźwiękiem najcudniejszym — szczerozłotym dźwiękiem pieśni...

Strata ta jest tem większa, że Grieg nie pozostawia po sobie następcy. Stworzył on całą szkołę muzyków w Norwegii, nie doczekał się wszakże spadkobiercy, ani w Svendsenie i Sindingu, ani wśród młodszej generacyi kompozytorów i pianistów, z których najwięcej rokował niegdyś nadziei Bakke Lunde i Sem... Lecz żaden nie dorównał mistrzowi. Ta czarodziejska lutnia, która wyśpiewała „Łabędzia“ „*Solvejgs Song*“ i cudną „Pieśń wiosenną“ zejdzie więc z Griegem do grobu...

Alfred Wysocki.

21)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MATKA.

(Z francuskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

Pomimo, że dzień miał się już ku końcowi, a niebo chmurami się pokrywało, z okien witrażowych padało jeszcze jasne światło, a z głównych drzwi, na pół przysłoniętych firanką, szary blask rozpościerał się na kamiennej posadzce. Dalej ciemności się rozpoczynały i jedynie świece na głównym ołtarzu, podobne do gwiazd dalekich, służyły za przewodnika wśród ciemnej ciszy dla spóźnionych odwiedzających.

Angelika szła zwolna, prawie z obawą przez pustą katedrę, nie zdając sobie już sprawy, czemu tu przyszła. Pobożność jej była dość nieokreślona; od ojca otrzymała wykształcenie, w którem sztuka zastępowała religię, a jeżeli szukała przytułku w kościele, to tylko z powodu nieokreślonej potrzeby pomocy, ratunku, ale tak nie miała zwyczaju się modlić, że usta nie umiały słów modlitwy wyrazić. Darmo ukrywała twarz w dłonie, pochyliła ramiona, przybierała błagalną postawę. Wtedy widząc, że usiłowania jej są daremne, młoda dziewczyna próbowała się zastanowić, ale obawa, że posłyszy wkrótce brzęk kluczy, zapowiadających zamykanie kościoła, przeszkadzała jej w skupieniu myśli. Zwolna jednak, atmosfera cieniu i ciszy dokonała dzieła, możność zastanowienia się wróciła i Angelika poddała się surowemu rachunkowi sumienia.

Dotychczas, ona nigdy nie poddawała analizie wstrętów swoich do teatralnego życia, którego perspektywa byłaby ją dawniej uszczęśliwiła; próbowała uczynić to obecnie i przeszła myślą cały, rozkoszny okres czasu od wyjazdu Laury, przybycie Bachkoffa, naleganie pani Spadaro i postanowienie, które uczyniła, zmuszona uledz tym namowom. Tak, zmuszona, gdyż wszystko, co tylko mogło zakłócić, lub zmienić dotychczasowy tryb jej obecnego życia, wstrętem ją napełniało. Aby ją zdecydować, trzeba było suggestyi Cateriny; przypominała sobie odwołanie się do jej godności osobistej *à propos* dziecka, które nie należało do niej i nagle myśl pewna w głowie jej powstała. Szczególniejszy upór w naleganiu pani Spadaro wyjaśniał się: wiedząc, że obecność Angeliki wstrętną była Maffei, wymyśliła sobie Bachkoffa, konserwatoryum w Paryżu, zdobywała się nawet na ofiary, aby tylko usunąć młodą dziewczynę z domu.

Na tę myśl, krew tak szybko zawrzała w żyłach Angeliki, że uczuła gorąco w całem ciele; jakby tysiąc mieczów w serce ją ukłuło i zawstydziła się tej boleści. Tak, tak, odjedzie, mogą być spokojni; pojedzie sobie daleko, bardzo daleko, tak, że stracą jej ślady nawet. Wtedy wzięła ją litość nad nią samą, zapłakała i łzy ulgę jej przyniosły; teraz już była w stanie odmówić kilka modlitw i znalazła wielką słodycz w powtarzaniu uświęconych wyrazów, machinalnie wymawianych.

Brzęk kluczy ją oprzytomnił. Kościół miano zamykać: powstała, zrobiła znak krzyża pochylając się przed ołtarzem i wyszła. Na placu, zawahała się przez chwilę.

Gdzie się udać?

Powiedziała, że nie wróci na obiad i trzeba słowa dotrzymać. Przeszła przez plac, po pod arkady i dla zabicia czasu zatrzymywała się przed wystawami sklepów.

Galerya Wiktora Emanuela była rzęsiście oświetlona o tej porze, w której restauracye zapełniają się wesołymi ludźmi. Inni, przechodzili przez galeryę wracając do domu; wszyscy wydawali się szczęśliwi. Ona jedna była rozbitkiem, biednym rozbitkiem! Weszła do cukierni, zmusiła się do zjedzenia dwóch bułeczek, wypiła szklankę wody sodowej i wróciła na swoją tułaczkę. Kilku mężczyzn przyglądało się jej bacznie, przechodząc obok niej; jeden z nich zaproponował, aby z nim poszła na obiad; Angelika się przeraziła i opuszczając galeryę, zagłębiła się w ciemniejsze ulice, przesuwając się nieśmiało po pod mury, aby nie ściągać na siebie uwagi.

Nie chciała jeszcze wracać; musiała czekać, aby wszyscy wyszli z domu. Na szczęście był to wieczór, w którym pani Danvicino przyjmowała; Laura nie omieszka tam pójść, Maffeo także, a przez grzeczność pani Spadaro zawsze im towarzyszyła. Jeszcze trochę i będzie mogła wśliznąć się do mieszkania, nie będąc widziana. Przez chwilę myślała, że możeby pójść do panny Eugenii, dawnej swojej nauczycielki francuskiego języka, do której zamyślała się udać nazajutrz, aby zaczekać u niej na porę wyjazdu do Paryża. Ale ona mieszkała aż za Porta Ticinese! Jakże wytłumaczyć przed starą panną tę tak spóźnioną wizytę?

Angelika szła ciągle, aż nareszcie zmęczona, wsiadła do tramwayu, idącego w jedną stronę z oddalonych części miasta, a ztamtąd wróciła znów w inną stronę, niepatrząc nawet, gdzie jedzie. Wszędzie jadący z nią razem starali się zawiązać z nią rozmowę; rozdrażnienie, jakiego doznała przy pierwszej zaczepce, zmieniło się w przestrach nerwowy. Wyobraziła sobie, że odtąd ciągle będą ją napadać. Daremnie chciała wzbudzić w sobie wstyd przed swojem tchórzostwem: nic w świecie nie zmusi jej w Paryżu, podczas pracowitego życia, któremu oddać się miała, do chodzenia samej jednej po ulicach w nocy.

Paryż! Ale czy ten Paryż istniał jeszcze dla niej? Za nic w świecie nie przyjmie nic od pani Spadaro, ani od nikogo. Przyszłość obiecywana przez Bachkoffa także przepadła; wszystko od razu się rozpadało: słodki codzienny tryb życia i żywot sławy!

Angelika spojrzała na swój zegarek. Czas minął szybciej, niż się spodziewała: było pół do jedenastej; trzeba było teraz spieszyć się, aby wrócić do domu przed powrotem całej rodziny. Skierowała się ku domowi i ze wstrętem, a zarazem z ulgą weszła w bramę na schody....

Miała pociągnąć za dzwonek, gdy ręka jakaś opadła na jej ramię. Obróciła się, przestraszona, i ujrzała Maffea....

— Ty?... To ty! — bąknęła.

Młody człowiek nie odpowiedział, wyjął klucz z kieszeni, otworzył drzwi i wprowadziwszy Angelikę, wszedł za nią do salonu.

— Ach! jakże okropnie mnie przestraszyłaś! — zawołał zdławionym głosem padając na fotel jak gdyby mu sił nagle zabrakło.

(Ciąg dalszy nastąpi).

arze administracyjnej, a mianowicie zamknięciu w więzieniu do trzech miesięcy lub grzywnom do wysokości trzech tysięcy rubli. Postanowienie wchodzi w siłę z chwilą ogłoszenia go w drodze przepisanej i rozciąga się na wszystkie gubernie Królestwa Polskiego.

Drugie rozporządzenie zawiadamia, że otwieranie zarówno przez osoby prywatne, jak i przez Towarzystwa bibliotek i czytelń. przeznaczonych do użytku powszechnego, bez zachowania przytem wymogów art. 175 ustawy cenzuralnej, jest wzbronione. Otwierane bez wymaganego pozwolenia biblioteki i czytelnie będą zamykane, winni zaś przekroczenia postanowienia niniejszego podlegać będą karze administracyjnej, a mianowicie zamknięciu w więzieniu do trzech miesięcy, lub grzywnom do wysokości trzech tysięcy rubli. Postanowienie obowiązuje również z chwilą ogłoszenia go w drodze przepisanej we wszystkich guberniach Królestwa Polskiego.

*

Słowo petersburskie zamieściło artykuł o stanowisku Polaków na Litwie wobec nadchodzących wyborów. Autor artykułu zwrócił się był po informacye do członka pierwszej Dumy ks. Druckiego-Lubeckiego i usłyszał od niego między innemi co następuje:

„Zachowanie się Polaków z Litwy w pierwszej Dumie było bez zarzutu, umiarkowane i poprawne.

„Zarzucano nam tylko separatyzm i nietolerancyę za to, że w gub. mińskiej nie przeszedł przy wyborach żaden Rossyanin. Tymczasem nie nasza w tem wina. Stało się zaś to dlatego, że wybory na Litwie odbywały się w różnych terminach. Otrzymane z gub. grodzieńskiej, podolskiej i kowieńskiej wiadomości były niepomyślne dla nas; w guberniach tych nie wybrano wcale Polaków skutkiem zażartej agitacyi takich panów, jak n. p. Jerog z Grodzieńskiego. Postanowiliśmy więc wyzyskać przewagę naszą w gub. mińskiej, przeprowadzić według możności swoich przedstawicieli i w ten sposób powetować przegraną w innych guberniach. Żadnej atoli zemsty, ani nietolerancyi w tem nie było.

„W drugiej Dumie, ile wiem, polscy posłowie pragnęli bardzo wytworzenia środka sejmowego. Ale któreż stronnictwo można było za centrum uznać? Październikowców trudno było odróżnić od prawicy, „kadetów“ od lewicy. Środka parlamentarnego, w ścisłem znaczeniu słowa, nie było.

„Jeszcze w pierwszej Dumie posłowie polscy z Litwy rokowali ze ś. p. hr. Heydenem o utworzenie umiarkowanego stronnictwa środka, ale rozwiązanie Dumy nie dozwoliło tego projektu urzeczywistnić.

„W nadchodzącej kampanii wyborczej gotowiśmy iść ręka w rękę z postępowymi Rossyanami, ale nie z miejscowymi „październikowcami“, którzy należą właściwie do Związku narodu rossyjskiego, a bynajmniej nie do partyi konstytucyjnej październikowców, mającej program do naszego zbliżony.

„Polacy na Litwie, kończył ks. Lubecki, pragną tylko równouprawnienia. Do tego istotnie dążyli, i dążyć będą. Z tej drogi nigdy nie zboczymy“.

Jak donosi *Kij. Myśl*, odbyła się świeżo w Kijowie okręgowa konferencya „kadetów“, na której byli obecni przedstawiciele tej partyi z gub. kijowskiej, wołyńskiej, połtawskiej i czernichowskiej. Konferencya znaczną większością głosów przyjęła następujące główne punkty, które posłużą za materyał do obrad na plenarnem posiedzeniu komitetu centralnego partyi.

Partya konstytucyjno-demokratyczna powinna wystąpić podczas wyborów do trzeciej Dumy z deklaracyą, zwróconą nietylko do wyborców, ale i do innych warstw ludności, faktycznie pozbawionych praw wyborczych, w której należy wyjaśnić: 1) położenie polityczne w kraju, 2) rolę „kadetów“ przy obecnej sytuacyi politycznej, 3) zadania partyi „kadetów“, w trzeciej Dumie.

Polityczne położenie Rossyi: 1) Idea konieczności rządów konstytucyjnych do tego stopnia przeniknęła do wszystkich dziedzin życia Rossyi i tak niezbędna jest dla ochrony państwa, że tego nie może nie uznawać i sam rząd; dlatego też powrót do dawnych rządów jest niemożliwy i po krótszym, lub dłuższym procesie walki pomiędzy dwoma narodami muszą odnieść tryumf zasady konstytucyi demokratycznej. 2) Środkami, które mogą doprowadzić Rossyę do konstytucyi demokratycznej, są nie wzmocnienie rewolucyi, a tem bardziej nie wzrost anarchii, lecz przeciwnie, praca organiczna, której domaga się ludność. 3) Punkt ten wyjaśnia stosunek partyi „kadetów“, do anarchii, rabunków i gwałtów i do okoliczności, które je wytwarzają. 4) Punkt ten mówi o stosunku partyi do aktu z dnia 17 czerwca.

Rola partyi „kadetów“ przy obecnej sytuacyi politycznej:

1) Partya „kadetów“ uważa za niezbędne wziąć udział w zbliżającej się kampanii wyborczej i w działalności trzeciej Dumy. 2) Program partyi pozostaje niezmieniony. Partya uważa Dumę za najbliższy etap zdobyczy konstytucyjnych.

Zadania partyi „kadetów“ w trzeciej Dumie:

Partya „kadetów“ będzie reprezentowała w trzeciej Dumie opozycyę, której głównemi zadaniami są: 1) wniesienie prawa wyborczego według formuły czteroprzymiotnikowej; 2) kontrola nad działalnością rządu drogą interpelacyj; 3) szerokie korzystanie z prawa budżetowego i rozszerzenie tego prawa w drodze prawodawczej: 4) reforma samorządu i sądu; 5) prawo o ochronie pracy; 6) powszechne nauczanie początkowe i 7) odrzucenie praw agrarnych, wydanych na zasadzie art. 87.

Jednocześnie partya zamierza wyzyskać materyał, zawarty w projektach ministeryalnych i innych, jeżeli one, nie stojąc w sprzeczności z celami opozycyi, okażą się praktycznie niezbędnemi dla ludności, przyczem za pomocą krytyki rzeczowej frakcya powinna pokazać krajowi, jakiem powinno być nowe prawo w interesach całej ludności i zdobyć jak największe ustępstwa.

*

Jednem z wielu nowopowstałych stronnictw w Rossyi jest „partya polityki realnej“. Jest to stronnictwo o bardzo szerokim programie politycznym, pragnące objąć wszystkie umiarkowane żywioły konstytucyjne. W kierunku tym poczyniono już pewne kroki praktyczne, urządzając konferencye w wielu miejscowościach na prowincyi, jak w Saratowie, Tule, Kijowie i t. d. Na zjeździe ziemskim w Moskwie organizatorowie nowego stronnictwa zamierzają wystąpić ze znacznie węższym programem, stawiając sobie za cel jedynie połączenie żywiołów, znajdujących się na prawo i na lewo od październikowców, za pomocą kompromisowego programu, będącego zlepkiem programu „kadetów“ i październikowców. Program odrzuca autonomię Polski, jak postulat nie na czasie, natomiast bardzo kategorycznie oświadcza się za równouprawnieniem Żydów; w części swej socyalno-ekonomicznej program uznaje zasadę wywłaszczenia własności ziemskiej jedynie w wypadkach wyjątkowych.

*

Bank państwa — jak donoszą gazety petersburskie — opracowuje obecnie projekt reformy Banku. Reforma ta ma polegać na zasadach następujących:

Bank państwa zostaje instytucyą samodzielną, zupełnie niezależną od ministerstwa skarbu. Na czele Banku staje głównozarządzający z prawami ministra, oraz z prawem głosu w radzie ministrów. Projekt przewiduje dalej tworzenie instytucyj specyalnych agentów, upoważnionych przez Bank do prowadzenia wszelkich operacyj pieniężnych na prowincyi z klientami Banku. Bank będzie podzielony na okręgi, z których każdy podlega oddziałom. Ilość oddziałów wobec tego zostanie znacznie zwiększona.

Na czele zreformowanego Banku państwa ma stanąć były minister skarbu Szipow, chwilowo delegowany na Daleki Wschód.

KRONIKA.

Lwów, 11 września.

— **Kalendarz.**

Czwartek (12 września):

Gwidona wyzn. — Radzimira. — Aleksandra pr.

Wschód słońca o godzinie 4·56 rano, zachód słońca o godzinie 5·45 po południu.

— **Egzaminy prywatne w Akademii handlowej we Lwowie.** Ażeby osoby, które nabyły znajomości przedmiotów kupieckich drogą nauki prywatnej, mogły wykazać się urzędowem świadectwem, zaprowadzono w Akademii handlowej we Lwowie egzaminy prywatne z buchalteryi, korespondencyi kupieckiej i prac kantorowych, z rachunków kupieckich, z towaroznawstwa, z stenografii i nauki o handlu i wekslach. Egzaminy te odbędą się w dniu 3 października. Ostateczny termin wnoszenia podań o przypuszczenie upływa z dniem 25 b. m. Do podania, opatrzonego stemplem na 1 K., należy dołączyć świadectwo szkolne, metrykę (na dowód ukończenia 17 lat) i taksę egzaminacyjną, wynoszącą za każdy przedmiot 16 K.

— **Tow. absolwentów Akademij handlowych** zaprasza członków na walne zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m., o godzinie 4 po południu w gmachu Akademii handlowej we Lwowie, ul. Skarbkowska l. 39. Na porządku dziennym: zmiana statutu z powodu założenia oddziałów zamiejscowych, wybory do wydziału i komisyj.

— **Z gimnazyum żeńskiego im. Słowackiego.** Rok szkolny rozpocznie się nabożeństwem w kaplicy zakładu (ul. Chorążczyzna 7) w niedzielę, d. 15 b. m., o godzinie 9 rano. Początek nauki w poniedziałek o godzinie 8 rano.

— **Z wystawy sztuk pięknych.** Celem urządzenia wystawy prac artysty Jana Bulasa, sale Tow. sztuk pięknych będą zamknięte przez czwartek, piątek i sobotę. Nowa wystawa, która obejmie 50 obrazów, rysunków i pasteli artysty Bulasa, zostanie otwarta dla publiczności w nadchodzącą niedzielę; wystawę zwiedzać można codziennie od godziny 10 rano do 5 po południu bez przerwy.

— **Zasiłek dla rzemieślnika.** Wydział Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ przystępuje w tym roku do drugiego rozdawnictwa zasiłku fundacyi im. ś. p. Hieronima ks. Lubomirskiego, przeznaczonego dla jednego niezamożnego członka „Gwiazdy“, przy rozpoczęciu samoistnego prowadzenia rzemiosła. Rozdawnictwo nastąpi w dniu 30 b. m., jako w dniu imienin ś. p. ks. Hieronima. Podania wnosić należy do biura Stowarzyszenia, w myśl rozpisanego konkursu z dnia 30 sierpnia b. r., ogłoszonego w lokalu Stowarzyszenia, gdzie również zasięgnąć można bliższych informacyj.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 16 b. m. wejdzie w życie urząd pocztowy w miejscowości Kamesznica (powiat Żywiec) ze zwykłym zakresem czynności i nazwą Kamesznica. Miejscowy okrąg doręczeń nowego urzędu pocztowego stanowić będzie gmina Kamesznica, zamiejscowy zaś gmina Szare.

— **Z »Gwiazdy«.** Wieczorek z tańcami urządza Stow. „Gwiazda“ w niedzielę, 15 b. m. Zaproszenia otrzymać można w biurze Stowarzyszenia.

— **Międzynarodowe wyścigi cyklistów i motorzystów**, urządzone w ubiegłą sobotę i niedzielę na torze L. K. C. M., zgromadziły tysiące osób.

Przebieg wyścigów, zwłaszcza drugiego dnia, był interesujący. Jeźdźców w każdym z poszczególnych biegów startowało wielu. Stawali między innymi: z Warszawy cykliści Kaim, Embe i Eitner, motorzyści Drac i Moustach, z obcych Puhrer, Wiedeńczyk, tegoroczny mistrz austryacki drogowy na przestrzeni 50 klm., Dötz z Linzu i Zak z Grazu; jawił się też jeden z naszych najlepszych krajowych jeźdźców Zbyszko z Łańcuta na czele kilku naszych miejscowych i Pintscher, a z motorzystów Rubczyński.

Uwaga widzów skupiała się głównie koło Warszawiaków, którym za każdem pojawieniem się okazywano serdeczną sympatyę, po każdym zaś biegu urządzono entuzyastyczne owacye.

Wyścigi dały następujący wyniki:

Dzień pierwszy, sobota.

I. Wyścig otwarcia, 1000 m., 3 nagr. w medalach. Startuje 8. Zbyszko (1 m. 45 s.) 1. Pintscher o pół koła 2, Czabak 3.

II. Wyścig gości, 2000 m., 4 nagr. w medalach. Startuje 9. Po dwóch przedbiegach na 800 m.: Kaim (3 m. 40 s.) 1, Embe (3 m. 40·2 s.) 2, Puhrer o koło 3, Eitner 4.

III. Pierwsza część biegu o mistrzowstwo, 6000 m., jazda o przodownictwo (za każde przejechanie taśmy na mecie liczy się pierwszemu 1 punkt. drugiemu 2, trzeciemu trzy punkty). Startuje 6. Pintscher (40) 1, Puhrer (17) 2, Kaim (16) 3, Waldman (11) 4, Embe (6) 5.

IV. Wyścig główny motorów, 8000 m., 3 nagrody w medalach. Startuje 3. Rubczyński (Puch 6 HP, model „Gordon Bennet“) w 7 m. 25 s. 1, Moustach (N. J. U. $3^1/_2$HP) w 8 m. 21·4 s. 2, Drac (Ormonde $3^1/_2$HP) w 8 m. 22 s. 3.

V. Wyścig na rowerach z prowadzeniem motorów, 12.000 m., 2 nagr. w medalach. Startuje 6. Kaim (14 m. 23·8 s.) 1, Embe o pół okrążenia 2, Pintscher o 1 okrążenie 3.

VI. Wyścig motorów z wyrównaniem, 4000 m., 2 nagrody w medalach. Startuje 3. Rubczyński (scr.) w 3 m. 27·8 s. 1, Drac (600 m.) w 3 m. 36·6 s. 2.

VII. *Omnium handicap*, 1000 m., 4 nagr. w medalach. Startuje 13. Butent (70 m.), tandem Kaim-Embe (scr.) o gumę 2, Waldman (60 m.) 3, Rowski (10 m.) 4. Puhrer (scr.) i inni bez miejsca. Czas 1 m. 21·8 s.

Dzień drugi, niedziela.

I. Wyścig dla niestartujących w mistrzowstwie, 3600 m., co trzecie okrążenie liczy, 3 nagr. w medalach. Startuje 9. Dötz 1, Butent 2, Zbyszko 3, Dötz wygrywa łatwo.

II. Druga część biegu o mistrzostwo, 1000 m. Startuje 5. Puhrer (1 m. 44 s.) 1, Kaim o koło 2, Embe o gumę 3.

III. Wyścig motorów o pobicie rekordu (2000 m.) ustanowionego w lipcu tego roku przez Rubczyńskiego (1 : 35.2), nagr. medal złoty. Startuje 2. Rubczyński (1 m. 36·2 s.) 1, Drac (2 m. 8·2 s.) 2.

IV. Trzecia część biegu o mistrzowstwo (rozstrzygająca), 10.000 m. z prowadzeniem motorowem. Zwycięzcy tytuł mistrza na rok 1907/8, duży złoty medal i szarfa, drugiemu, trzeciemu i czwartemu medale pamiątkowe. Startuje 5. Kaim (13 m. 20 s.) 1, Pintscher (14 m. 33 s.) 2, Embe (15 m. 12 s.) 3, Puhrer 4.

Ogólna klasyfikacya wykazuje: Kaim (6 punktów), Puhrer i Pintscher mają jednakową ilość punktów, po 7, Embe 11. Z wyroku sędziów o drugie miejsce mają się rozegrać między sobą na 10 okrążeniach Puhrer i Pintscher, ten ostatni jednak nie chce się zgodzić na rozgrywkę, drugim więc jest Puhrer, trzecim Pintscher, czwartym (11 p.) Embe. Nastrój. Mistrz Kaim, przepasany szarfą, okrąża tor wśród huraganu oklasków i wymachiwań tysięcy kapeluszy i studenckich czapek, tu i ówdzie z parteru padają nawet róże; poczem organizatorowie meetingu wynoszą mistrza na ramionach.

V. Wyścig na tandemach, 2.000 m., 3 nagrody w medalach. Startują 4 pary. Kaim-Embe (3 m. 06·2 s.) 1, Puhrer-Dötz (3 m. 06·4 s.) 2, Butent-Zbyszko 3.

VI. Wyścig motorów, 10.000 m., 3 nagrody w medalach. Startuje trójka, jak wyżej. Rubczyński (9 m. 06·8 s.) 1, Drac (11 m. 0·4 s.) 2, Moustach 3.

VII. Bieg pocieszenia, 1 mila ang., 3 nagrody w medalach. Startuje 4. Blicharski (3 m. 8·2 s.) 1, Zak (3 m. 8·4 s.) 2, Feret (3 m. 9 s.) 3.

VIII. Match między dwoma za najlepszych przez komisyę uznanymi jeźdzcami, Kaimem i Puhrerem, rozegrany na 25 okrążeniach toru, przynosi znów świetne zwycięstwo Kaimowi.

Dodatkowo odbyła się jeszcze próba pobicia stworzonego roku przeszłego na lwowskim torze przez Puhrera i Hohla rekordu na tandemach (2 : $02^1/_5$). Tu jednak nie udaje się Kaimowi i Embemu; milę ang. robią w 2 : $08^2/_5$.

Wypadku nie było żadnego. Nie było też żadnego zakłócenia porządku publicznego.

Niemile tylko dotknęły inicyatorów objawy nieuzasadnionej jakiejś niechęci, okazywane w sposób wprost nieprzyzwoity przez pewną część publiczności wiedeńskiemu gościowi p. Puhrerowi.

— **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w miesiącu sierpniu pomocy w 532 wypadkach. Służbę pogotowia pełniło 9 lekarzy i 3 służących sanitarnych.

— **Statystyka chorób zakaźnych we Lwowie.** W miesiącu sierpniu zachorowało we Lwowie: na dyfteryę 9 osób miejscowych, dwie obce, z tego umarła 1 miejscowa; na koklusz 7 miejscowych, 2 obce, z tego umarła 1 osoba obca; na płonicę 15 miejscowych, 4 obce, z tego zmarła 1 osoba miejscowa, 1 obca; na odrę 9 miejscowych, 3 obce; na dur osutkowy 1 miejscowa, 3 obce; na dur brzuszny 11 miejscowych, 1 żołnierz, 6 osób obcych, z tego zmarł żołnierz i 2 osoby obce; na czerwonkę 3 osoby obce i wszystkie 3 zmarły; na zapalenie opon mózgo-rdzeniowych nagminne 2 miejscowe, 2 obce, z tego zmarły 2 miejscowe.

△ **Zgubiono:** w ulicy Żółkiewskiej damskie binokle, oprawne w perłową masę.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Jan Lipski jechał wczoraj konno ulicą Bema, powracając od kowala. Nagle koń z niewiadomej przyczyny spłoszył się i zrzucił z siebie jeźdźca, który upadłszy na bruk, odniósł tak znaczne obrażenia, że stacya ratunkowa musiała go przewieźć do szpitala powszechnego.

△ **Czyja własność?** W niedzielę, dnia 8 b. m., przytrzymała tutejsza policya niebezpiecznego rzezimieszka Piotra Poderycznego, przy którym w czasie rewizyi znaleziono, prócz znaczniejszej gotówki, kilka krótkich sznurków drobnych prawdziwych korali. Policya przypuszcza, że Poderyczny popełnił kradzież w jakimś kościele lub cerkwi, a korale stanowiły wota pobożnych.

△ **Sprzeniewierzenie.** Władysław Medyński, funkcyonaryusz fabryki prof. Lewińskiego, sprzeniewierzył na szkodę fabryki 1700 koron i zbiegł ze Lwowa. Za zbiegiem rozpisała policya listy gończe.

△ **Z więzienia śledczego** tutejszego sądu krajowego karnego odstawiono wczoraj do policyi Annę Narepecką z Połonic koło Glinian, przeciwko której zastanowione zostało śledztwo o zbrodnię morderstwa, z powodu stwierdzonej u niej choroby umysłowej. Narepecka oddana będzie do Zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

△ **Umysłowo chorego izraelitę,** nieznanego z nazwiska, który wczoraj po południu całem swem zachowaniem się wywołał wielkie zbiegowisko w ulicy Kazimierzowskiej, oddała policya w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

△ **Do lokalu metalowców** przy ul. Ossolińskich l. 8 zakradli się wczoraj złodzieje. Spłoszono ich jednak, przyczem jeden z rzezimieszków pozostawił kapelusz, po który niezawodnie już się nie zgłosi.

△ **Spłoszony złodziej.** Do mieszkania parterowego p. Kowalskiego przy ul. św. Wojciecha l. 10 zakradł się ubiegłej nocy złodziej i przygotował już sobie znaczną ilość garderoby do wyniesienia. Spłoszony jednak płaczem dziecka zbiegł, zabierając z sobą zegarek i ubranie p. K.

△ **Kronika policyjna.** Z ganku realności przy ul. Krasickich l. 14 skradziono wczoraj wieczorem służącej Maryi Jastrzębskiej trzy spodnice, oraz czarną chustkę zimową.

Porzucony przez jakąś dziewczynę w jednej z realności przy placu Misyonarskim tłumok, zawierający bieliznę, chustki, staniki, 9 spodnic, 5 kaftaników i dużą chustkę, złożono w policyi.

Ręczny wózek na trzech kołach, pomalowany na czerwono, skradziono wczoraj dozorcy realności przy ul. Na Skałce l. 3.

W jednym z tutejszych trzeciorzędnych hoteli przytrzymała policya ubiegłej nocy trzech niebezpiecznych włamywaczy: Józefa Kapuściarza, Jana Lenarta i Szmila Greifa *recte* Schafera.

Do piwnicy szynkarza Szymona Nagelberga przy ul. Zamarstynowskiej włamali się

ubiegłej nocy złodzieje i zabrali 3 hektolitry wódki, kilkadziesiąt flaszek trunków i wielką ilość kiełbasy. Szkoda wynosi 600 K. i była ubezpieczona.

Rzeźnikowi Janowi Szewczukowi, zamieszkałemu przy ul. Łyczakowskiej l. 110, skradziono ubiegłej nocy z piwnicy szpondry i sadło, wartości przeszło 140 K.

— **Upadek z pociągu.** Z Krakowa donoszą: Franciszek Sessmayer, 40 lat liczący funkcyonaryusz kolejowy, zajęty w służbie, wypadł onegdaj z pociągu na tor kolejowy i uderzył tyłem czaszki tak silnie o próg szynowy, że stracił prawie przytomność. Zawezwano do rannego pogotowie, które go opatrzyło, a następnie odwiozło do szpitala św. Łazarza.

— **Ospa w Wiedniu.** Od niedzieli do wczoraj w południe nie było w Wiedniu nowych wypadków zasłabnięcia na ospę.

— **Eksplozya bomby.** W pewnym domu przy ulicy Elektoralnej w Warszawie podłożono onegdaj bombę przed drzwiami magazynu krawieckiego, Smurzyńskiego. Wybuch wyłamał drzwi, uszkodził klatkę schodową i wybił w niej wszystkie szyby. Wypadku z ludźmi nie było. Sprawca zbiegł.

— **Straszny dzień w Łodzi.** Z Łodzi telegrafują do pism berlińskich, iż wczorajszy dzień był dniem krytycznym. Na ulicach zastrzelono 11 osób, między niemi 4 kobiety, a kilka osób raniono.

Kronika prowincyonalna.

§ Sejmik relacyjny. W piątek, 6 b. m., odbyło się w Nowym Sączu zgromadzenie wyborców, przy udziale przeszło 400 osób, na którem poseł do Rady państwa dr. Ludomił German złożył sprawozdanie z dotychczasowych swych czynności poselskich. Zgromadzenie wyraziło posłowi wotum zaufania.

Kronika zagraniczna.

* Echa morderstwa w Monte-Carlo. Goold i jego małżonka, którzy w Monte-Carlo zamordowali w celach rabunkowych Lewinową, a następnie zwłoki pokrajali i z sobą zabrali, odstawieni wczoraj zostali z Marsylii do Monte-Carlo. Na dworcu w Marsylii oburzona publiczność chciała ich obić, z trudem tylko udało się policyi odstawić morderców do wagonu.

* Morderstwo teściowej. Z Lipska donoszą, iż ponowny proces Haua o zamordowanie teściowej odbędzie się przed trybunałem Rzeszy dnia 12 października b. r. Rozprawa będzie jawna.

* Angielski balon do sterowania. Z Alderskot, w Anglii, donoszą: Z nowym angielskim balonem robiono wczoraj pomyślne próby. Wzniósł on się do 500 stóp wysokości i szybował przez pół godziny, poczem nagle śruby stanęły. Balon spuszczono na ziemię. Mimo owego niedomagania balonu okazał się łatwym do sterowania.

* Wypadek na morzu. Z Rio de Janeiro donoszą do Tryestu, że parowiec Lloyda „Moravia“, wypływając z portu Buenos Aires, zderzył się z angielskim parowcem „Royal“. „Moravia“ lekko uszkodzona. Oba parowce zdolne są do dalszej drogi.

Zbrodnia w Wenecyi.

W pierwszej chwili po zamordowaniu hr. Komarowskiego przez Naumowa i po schwyceniu nici łączących cały komplot wmieszanych w tę sprawę osób, trudno było rozwikłać zręcznie splątaną sieć podejrzeń i faktów, które obciążały zarówno Naumowa, jak adwokata Pryłukowa i Tarnowską.

Dzisiaj wszakże rozwiały się już wszelkie wątpliwości. Z chwilą uwięzienia Pryłukowa i Tarnowskiej poznaliśmy właściwych sprawców mordu, którzy nie uszli na szczęście sprawiedliwości ludzkiej.

Tarnowska, używająca zdaje się nieprawnie tytułu hrabiowskiego, złożyła nareszcie zeznania przed wiedeńskim sędzią śledczym. I teraz wiemy dopiero, dlaczego Naumow, przeciw któremu skierowała się w pierwszej chwili opinia publiczna, łamał ręce i łkał z rozpaczy w więzieniu werońskiem, dlaczego milczał tak uparcie nie chcąc wyjawić przyczyny swego czynu. Oto ta piękna awanturnica i jej kochanek uczynili zeń zbrodniarza! Tarnowska sprowadziła go umyślnie do Wiednia, aby sączyć w jego duszę, godzina za godziną, jad rozpaczy i zazdrości, z którą łączyło się sztucznie podsycane uczucie upokorzenia, wpajane w Naumowa przez Tarnowską, za pomocą sfałszowanych listów i depesz, pochodzących rzekomo od hr. Komarowskiego. Nazywano tam młodego szaleńca ulicznikiem i szubrawcem, naigrawano się z jego uczuć, podsycając w nim coraz potężniejszą nienawiść ku osobie rywala! Aż, nareszcie w Wiedniu padła z ust jego groźba zemsty! Czekała na nią jeno Tarnowska, czekał Pryłukow, którego tchórzliwa, nędzna natura wzdrygała się przed zbrodnią, spychając krwawe jej brzemię na barki Naumowa. I tak przygotowano zwolna ostatni akt dramatu.

Szalejący, po ostatniej rozmowie z Tarnowską, Naumow wyjechał do Wenecyi. Za nim podążył jak pająk Pryłukow. Sieci przez niego sprawione otaczały coraz ciaśniejszym pierścieniem obie jego ofiary. Przytulony w nocy do muru pałacyku na *Campo Santa Maria del Giglio*, widział jak Naumow wszedł do mieszkania hrabiego i czekał jeno na odgłos strzału, który miał go pozbawić odrazu dwu przeciwników, dając mu w dodatku olbrzymią fortunę i rękę pięknej jak marzenie kobiety....

Sprawiedliwość Boża pomieszała jednak plany Pryłukowa. Były one tak przebiegłe, obmyślone z tak przewidującym sprytem, że usunęły z czynu Naumowa wszelkie czynniki osobiste, chcąc mu nadać pozory aktu politycznego wyroku stronnictwa socyalno-demokratycznego w Rossyi, które miało rzekomo skazać na śmierć hr. Komarowskiego za jego reakcyjną działalność w kraju. Ztąd ta komedya Pryłukowa z poprzebieranymi za rewolucyonistów detektywami i całe postępowanie jego w Wenecyi, gdzie z góry przewidział, że rozkochany i ślepo wierzący Naumow nie zdradzi przenigdy w więzieniu właściwego powodu morderstwa.

Dzienniki weneckie rzuciły pierwsze światło na tajemniczy dotąd przebieg dramatycznego momentu.

Naumowa zameldowała pokojowa. Znający go dobrze Komarowski przyjął go serdecznie, ten jednak, nie mówiąc ani słowa, wyciągnął rewolwer i wystrzelił, raniąc ciężko hrabiego.

— Cóż ja panu złego wyrządziłem — krzyknął Komarowski, zasłaniając się instynktownie przed dalszymi strzałami szaleńca. — Odebrałeś mi pan kobietę, którą kochałem — rzekł Naumow, a kiedy posłyszał odpowiedź: „Ależ ja o niczem nie wiedziałem, dlaczego nie uprzedziłeś mnie o tem, rzucił się z płaczem do nóg hrabiego i począł go błagać o przebaczenie.

Pokojówka, która słyszała ową rozmowę, wyleciała na ulicę, wołając o pomoc. Naumow wyczerpany usiadł na schodach i łkał głośno, a zachowanie się jego ułatwiło mu później ucieczkę, bo nikt nie domyślał się w nim mordercy. W kilkanaście godzin przytrzymano go w Weronie, a zdradził go jak gdyby rozmyślnie telegram Tarnowskiej. W całej tej sprawie odegrały wogóle depesze rolę decydującą. One to ułatwiły wykrycie zbrodniczych machinacyj Pryłukowa i jego kochanki i one skłoniły uwięzionych do wyznania winy.

Tarnowskiej okazano *od oculos* telegram wysłany do Pryłukowa: „Kocham tylko ciebie, żyć bez ciebie nie mogę. Uczyń z Bertchem (tak nazwano dla niepoznaki hr. Komarowskiego) co tylko zechcesz“, a treść tej i innych depesz odebrała uwięzionym możność wypierania się uczestnictwa w tej aferze, przyspieszając ich wyznanie.

Tarnowską przyaresztowano w Wiedniu, w wagonie idącym z Kijowa. Pierwsze jej przesłuchanie trwało krótko. Zaprzeczała wszystkiemu, zmieniając dopiero taktykę po okazaniu jej depesz i odczytaniu zeznań Pryłukowa, który ratując się spóźnioną skruchą wśród łez i spazmów potwierdził ciężące na nich podejrzenia.

Niezbite te dowody złamały hart woli Tarnowskiej. Opuściła ją pewność siebie i po krótkiej walce wewnętrznej przyznała, że Pryłukow jest jej kochankiem od 1904 r., że wiedziała o defraudacyi powierzonych mu pieniędzy i opuściła wówczas z nim Rossyę, ukrywając się pod przybranem nazwiskiem w Wiedniu, Paryżu i Berlinie.

Hr. Komarowskiego poznała Tarnowska w Rossyi, po powrocie ze wspólnej podróży z Pryłukowem, z którym postanowiła zerwać, przekonawszy się o możności zaślubienia hrabiego. W tym celu przybyła ona także, już z narzeczonym, do Berlina, gdzie bawił Pryłukow i tam wręczyła mu kwotę 100.000 fk. „odczepnego“, aby się pozbyć kompromitującego kochanka. Nie długo trwało jednak to postanowienie, bo ów skrachowany adwokat posiadał istotnie niezwykłą władzę nad Tarnowską. Skoro bowiem Pryłukow wyjechał z Berlina i wezwał piękną hrabinę do Monachium, wymyśliła ona całą historyę o skradzionych jej rzekomo pieniądzach i udała się bez przeszkody ze strony hr. Komarowskiego do Pryłukowa, tam też nastąpiło pojednanie, zakończone wspólną już podróżą do Wenecyi, gdzie przebywał od kilku już dni hr. Komarowski.

Tu powstał znany projekt Pryłukowa ubezpieczenia hrabiego na kwotę 500.000 frk. Dalsze szczegóły owej piekielnej plątaniny podstępów, kłamstw i powikłań wiadome są z poprzednich relacyj. Pryłukow zamierzał początkowo sam zgładzić hr. Komarowskiego z pomocą zatrutego cygara. Przyjazd Naumowa do Wiednia, gdzie zjechali się właśnie wszyscy bohaterzy tego smutnego dramatu, zmienił wszakże jego plany, które doszły istotnie do skutku przez umiejętne zasugestyonowanie Naumowowi zbrodni, jako jedynego wyjścia z beznadziejnej dla niego sytuacyi. Aby dać pojęcie o środkach, jakimi się posługiwano w tym celu, aby doprowadzić do szału młodego zapaleńca, przytaczamy tu treść telegramu, który miał wysłać (nie znający go zupełnie) Komarowski do swej narzeczonej:

„*Je sais tout, votre Naumow est un voyou et vous êtes un rien du tout. Je regrete mes bons sentiments pour vous Komarowski*“.

Telegram ten przeważył szale wszystkich wahań Naumowa. Zdawało mu się, że musi pomścić siebie i ukochaną, płacąc śmiercią za wyrządzoną krzywdę. Tak też uczynił, nie wiedząc o tem, że i on jest ofiarą szatańskiego podstępu i zbrodni.

Notatki literacko-artystyczne.

Sully Prudhomme. Jeden z największych poetów francuskich, jeden z najgłębszych filozofów Francyi, Franciszek Armand Sully-Prudhomme, zmarł w tych dniach w Chatenay obok Paryża w 68 roku życia, poświęconego przeważnie pracy, nauce i twórczości.

Śmierć poety okryła żałobą nietylko Francyę, nietylko Akademię, której od roku 1881 zmarły był członkiem, lecz cały świat literacki.

Urodził się w r 1839 w Paryżu 16 marca. Po studyach na Politechnice, którą porzucił z lekkiem sercem, dla słabego wzroku i dlatego, że ani karyera oficera artyleryi, ani inżyniera *des ponts et chaussées* — a do niej go przeznaczano — nie miała dlań żadnego powabu, — zostaje nie inżynierem, lecz... dependentem notaryalnym, tworząc przy biurku nierównie więcej dzieł poetyckich, aniżeli kontraktów notaryalnych. Z tej epoki pochodzą jego znane w całym cywilizowanym świecie poezye: „*Vase brisé*“, „*Stances et poèmes*“, „*Epreuves*“ i t. d. ujęte w jeden tom liryki, który od razu zwrócił uwagę całej Francyi na młodego, pełnego zapału i wdzięku poetę. Przełożył Prudhomme następnie w sposób nieporównany pierwszą księgę Lukrecyusza „O naturze wszechwiedzy“, poczem ukazały się: „*Les solitudes*“, „*Les écuries d'Augias*“, „*Croquis italiens*“, „*Impressions de la guerre*“, „*Les destins*“, „*Les vaines tendresses*“, „*La justice*“ „*Le Prisme*“, „*Le bonheur*“ i w. i.

Jako członek Akademii oddał się studyom estetycznym i z tego okresu napisał kilka dzieł, a mianowicie: „Uwagi o sztuce wierszowania“, monografię p. t. „Wyraz w sztukach pięknych“ i studyum o ulubionym swoim Pascalu, które ukazało się w *Revue des deux Mondes*.

Głęboki znawca tajników swej sztuki, Sully-Prudhomme nie poprzestawał nigdy na muzyce słów, na rytmie frazesu. Po nad poetyckiemi brzmieniami starał się postawić myśl, a w niej ukazać treść przeznaczenia ludzkiego. Należał do generacyi, w której oczach wiedza przeistoczyła dawne pewniki, odkryła ludzkości nowe horyzonty. Był przekonania, że poezya nie powinna odsunąć się od tej współczesnej ewolucyi. W jego poezyach, stworzonych nawet w czasach najpierwszej młodości, znajdujemy ujęte w dyskretnej, wykwintnej, prawdziwie artystycznej formie, prawdy uczuciem owiane, myśli i intencye filozoficzne. I z każdym rokiem, coraz to więcej wgłębiał się poeta w tajniki duszy ludzkiej. Wszystko, co tworzył, miało cechę wzniosłości, bo też wszystko to powstawało pod wpływem medytacyi nad zagadką życia, pod wpływem wiedzy, którą chciał zrobić przedmiotem natchnienia przyszłych poetów. I dlatego tak uwielbiał Lukrecyusza, który wyprzedził go w tem samem dążeniu.

Ostatnie lata miał dość burzliwe. Wdał się w polemikę, z powodu nagrody Nobla, która mu została przysądzona, a której część przeznaczył na cele literackie. Zrobiono mu zarzut, iż dał za mało! *Tout comme chez nous.*

Tadeusz Jaroszyński. „Doktor Tomasz“. Powieść. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1907.

(Z. S.) Tadeusz Jaroszyński, znany od dość dawna w Warszawie rysownik-illustrator i sprawozdawca artystyczny, w ostatnich latach pisać zaczął dramaty, nowelle i powieści, pomiędzy któremi jedna, nosząca tytuł „Miasto“ — wśród zalewającej nas powodzi utworów romansopisarskich — zasługiwała ze wszech miar na zaszczytne wyróżnienie. „Doktor Tadeusz“ jest jej dalszym ciągiem i poniekąd finałem, kończy się bowiem tragicznym zgonem bohatera dwu wymienionych opowiadań. To ostatnie, jakkolwiek skomponowane mniej kunsztownie od „Miasta“, jakkolwiek wysnute z motywów raczej fantazyjnych niż realnych, zajmuje jednak żywo myślącego czytelnika, roztacza bowiem przed nim ciekawy obraz przeobrażeń szlachetnej, a jednak biernej i słabej duszy, zdobywającej się pomimo to niekiedy nieświadomie, pod dziedzicznym wpływem dawnych zasad i starych wierzeń etycznych, na przedsięwzięcia i czyny moralne, pokonywujące nietylko potęgę rozkołysanych zmysłów, lecz i świadczące równocześnie o niezwykłej mocy woli, wzmagającej się w natężeniu władz psychicznych. Doktora Tomasza otacza rój figur drugoplanowych, wiernie szkicowanych z natury, z wyjątkiem może tylko tabetyka Odżgi i jego żony, przeniesionych na nasz grunt rodzimy z dziedzin wyobraźni, podniecionej lekturą romansów Bourgeta. I w tych dwu osobach znaleść można kiedy niekiedy rysy i znamiona charakterystyczne prawdziwe, dostarczone autorowi przez własną obserwacyę życiową, lecz w całości są przejaskrawione, więc nieprawdopodobne. Powieść, pomimo drobnych usterek, czyta się z zajęciem gorączkowem i szczerem nieraz zadowoleniem artystycznem, choćby tylko ze względu na jej kolorystyczną szatę stylową i tło zdarzeń najświeższych, odwzorowanych udatnie, a nawet czasem energicznie i pięknie.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, po raz piętnasty, „Moralność pani Dulskiej“ Gabryeli Zapolskiej.

We czwartek, po raz pierwszy (wznowienie), „Baron cygański“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa; z udziałem pp.: Kliszewskiej, Kasprowiczowej, Łopatyńskiej, Di Doi, Lelewicza, Laymana, Sawickiego, Solnickiego, Krzewińskiego, Kosińskiego i innych.

W piątek po raz 43-ci: „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Schupp.

W sobotę o godzinie 3 i pół po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej: „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

W sobotę o godz. 7 i pół wieczorem po raz 44-ty: „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z pnią Miłowską.

W niedzielę o godz. 3 i pół po południu „Wicek i Wacek“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W niedzielę o godzinie 7 i pół wieczorem po raz 2-gi: „Baron cygański“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W poniedziałek: „Odrodzenie“ (Renaissance), komedya w 3 aktach przez Fr. Schönthana i Fr. Koppel-Ellfelda.

We wtorek po raz 45-ty: „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z pnią Schupp.

We środę po raz 1-szy: „Lilla Weneda“, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego z udziałem pp. Siemaszkowej, Trapszo Ireny, Rotter, Zielińskiej, Adwentowicza, Chmielińskiego, Hierowskiego, Szoberta, Nowackiego, Walewskiego, Kwiatkiewicza, Antoniewskiego, Rasińskiego, Wysockiego, Kliszewskiego, Klimontowicza i t. d.

We czwartek po raz 46-ty: „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z pnią Miłowską.

W piątek po raz 2-gi: „Lilla Weneda“, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o godz. 3 i pół popołudniu dla młodzieży szkolnej: „Warszawianka“, pieśń z r. 1831 St. Wyspiańskiego i po raz 3-ci: „Złocista góra“, poemat dramatyczny w 2 aktach Adama Stodora.

W sobotę o godzinie 7 i pół wieczorem pierwsze przedstawienie operowe w bieżącym sezonie: „Halka“, opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki. I-szy gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa. W innych głównych partyach wystąpią: pp. Lachowska (Zofia), Mossoczy i Okoński.

W niedzielę o godz. 3 i pół popołudniu „Zaczarowane koło“, baśń dramat. w 5 aktach Łucyana Rydla.

W niedzielę o godz. 7 i pół wieczorem: „Cyganerya“, opera w 4 aktach Puccini'ego. Gościnny występ Ireny Bohuss i Aug. Dianni.

W poniedziałek po raz 3-ci: „Lilla Weneda“, tragedya w 5 aktach Jul. Słowackiego.

We wtorek: Aida“, opera w 4 aktach J. Verdi'ego. II-gi gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa, oraz występ Wandy Wisting.

Galic. Tow. kredytowe ziemskie.

Lwów, 11 września.

Ogólne zgromadzenie delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbyte w pierwszych dniach marca bieżącego roku, poleciło dyrekcyi specyalnie powziętą uchwałą, potępiającą spekulacye parcelacyjne, a równocześnie upatrującą środek ku zaradzeniu temu złemu, utworzenie instytucyi na wzór istniejących już za granicą, której zadaniem byłoby utrzymanie średnich i większych majątków ziemskich w rękach obecnych właściciel eli, — rozpatrzeć sprawę tę wspólnie z komisyą rewizyjną i przybranymi w drodze kooptacyi rzeczoznawcami, a wnioski przedstawić ogólnemu zgromadzeniu w ciągu sześciu miesięcy od powzięcia uchwały. Spełniając owo polecenie ogólnego zgromadzenia, dyrekcyi wdrożyła akcyę celem utworzenia takiej instytucyi i z wynikami tej akcyi w formie wniosków przyszła przed nadzwyczajne ogólne zgromadzenie delegatów, które dziś przed południem rozpoczęło swe obrady przy współudziale sześćdziesięciu uczestników.

Zgromadzenie zagaił prezes rady nadzorczej p. St. Brykczyński, który przedstawiwszy komisarza rządowego, Wiceprezydenta Namiestnictwa Włodzimierza hr. Łosia, przypomniał uchwałę poprzedniego zgromadzenia i w zwięzłych słowach akcyę dyrekcyi w sprawie założenia „Związku ziemian“.

Z porządku dziennego dokonano wyborów przewodniczącego zgromadzenia i jego zastępcy. Przewodniczącym wybrano p. Augusta Gorayskiego, zastępcą zaś jego p. Józefa Męcińskiego; z kolei p. Jan bar. Konopka, referent komisyi rewizyjnej, postawił wniosek formalny o zawieszenie jawności obrad nad sprawą założenia „Związku ziemian“, celem gruntowniejszego jej rozpatrzenia. Wniosek ten uchwalono.

Według projektu dyrekcyi, „Związek ziemian“ ma być stowarzyszeniem udziałowem z poręką ograniczoną. Udział wynosi 500 koron. Poręka sięga do wysokości deklarowanego udziału. Towarzystwo kredytowe ziemskie wpłacić ma udziałów tysiąc, zatem sumę 500.000 koron. Wkładka do kasy Związku w wysokości również 500.000 koron pokrywa ewentualną odpowiedzialność Towarzystwa kredytowego, wynikającą z przystąpienia do Związku w granicach określonych art. 4 statutu Związku, względnie odnośnemi postanowieniami ustawy.

Celem Związku będzie udzielać wszelkiej pomocy do utrzymania i rozwoju gospodarstw członków swoich, mianowicie dostarczać kredytu potrzebnego na podniesienie gospodarstw, pośredniczyć w dostarczaniu potrzebnych sił roboczych, pomagać w organizacyi gospodarstw, interweniować przy interesach dzierżawnych, przy kupnach i sprzedażach, oraz przy częściowej parcelacyi, o ile to potrzebnem będzie dla utrzymania reszty majątku. Zarząd spraw Związku oddany będzie dyrekcyi, wybranej przez radę nadzorczą, która obowiązaną jest czuwać nieustannie nad działalnością dyrekcyi. Radę nadzorczą wybiera ogólne zgromadzenie, na którem każdy członek, który wpłacił jeden udział, ma jeden głos. Za każde dalsze pięć udziałów wpłaconych przysłuża dalszy jeden głos.

Towarzystwo kredytowe, przystępujące z tysiącem udziałów, będzie wysyłać na zgromadzenie pięciu reprezentantów swoich, z których każdy posiada 40 głosów.

Pomimo tego, że Towarzystwo kredytowe ziemskie zapewnioną ma większość głosów na ogólnem zgromadzeniu Związku, proponowane jest w projekcie statutu Związku, aby trzech członków rady nadzorczej Związku mianowała dyrekcya Towarzystwa kredytowego, członków zaś rady, wybranych na ogólnem zgromadzeniu, będzie sześciu.

Według tego projektu, dyrekcya ma być upoważniona do wpłacenia 500.000 koron na udziały „Związku ziemian we Lwowie“, tudzież do ulokowania w kasie Związku 500.000 koron z gotówki rozporządzalnej funduszu rezerwowego.

Aby jednak fundusz rezerwowy nie został uszczuplony, proponuje komisya rewizyjna wspólnie z przybranymi rzeczoznawcami i dyrekcyą, aby nałożyć na wszystkich członków Towarzystwa kredytowego na okres czterech lat dodatek administracyjny w wysokości $^{1}/_{10}$ prc. od resztujących kapitałów pożyczkowych, poszczególne dobra obciążających. Wobec teraźniejszego stanu kapitałów pożyczkowych Towarzystwa kredytowego wystarczy pobieranie $^{1}/_{10}$ prc. tytułem kosztów administracyjnych przez lat cztery, aby zwrócić funduszowi rezerwowemu kwotę 1,000.000 koron, zaliczoną do kasy utworzyć się mającego „Związku ziemian“.

W ten sposób fundusz rezerwowy Towarzystwa kredytowego pomimo założenia przy jego pomocy „Związku ziemian“ pozostanie nieuszczuplony, owszem nawet powiększy się, gdyż zarówno udziały do Związku wpłacone, jak też gotówka w Związku ulokowana pozostaną własnością Towarzystwa kredytowego. Utworzenie zaś Związku, którego zadaniem będzie opiekowanie się interesami średniej i większej własności ziemskiej, odpowiada zupełnie zasadniczej myśli, która jest podstawą założenia i istnienia Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Ofiara, jaką na ten cel poniosą członkowie Towarzystwa kredytowego przez wpłacanie w ciągu lat czterech dodatku administracyjnego w wysokości $^{1}/_{10}$ prc., nie jest zbyt ciężką, jeżeli się zważy, że wszystkie inne instytucye, udzielające kredytu hipotecznego, zarówno w naszym kraju jak w całej Monarchii austryackiej, daleko więcej pobierają od swoich dłużników bądźto tytułem dodatku administracyjnego, bądź też tytułem prowizyi od dłużnych kapitałów.

Międzynarodowy Zjazd psychiatrów.

Amsterdam, d. 3 września.

Po bardzo urozmaiconej podróży po zdrojowiskach szwajcarskich i niemieckich zdążyłem wczoraj do Amsterdamu, aby wziąć udział w międzynarodowym kongresie lekarskim dla psychiatryi, psychologii i newrologii, oraz nauce o pielęgnowaniu chorych. Zjazd zapowiada się dobrze, a delegaci różnych państw europejskich, a nawet z Ameryki, Japonii zapewnili już naprzód swój udział w rozprawach naukowych. Utworzył się również komitet polski, w skład którego weszli profesorowie Wszechnicy krakowskiej i lwowskiej, tudzież słynni i znani na polu chorób umysłowych lekarze warszawscy.

O godzinie 2 po południu w poniedziałek, dnia 2 września, nastąpiło uroczyste otwarcie kongresu w obecności królowej holenderskiej i jej małżonka księcia Henryka Niederlandzkiego. Obszerna sala koncertowa wypełniła się po brzegi członkami zjazdu i ich rodzinami, oraz dostojnikami rządu holenderskiego, a estradę zajął chór, który odśpiewał ułożoną umyślnie dla uczczenia zjazdu kantatę. Prezydent kongresu prof. Jelgersma i minister sprawiedliwości D. E. E. van Raalte dokonali w stosownych przemówieniach otwarcia zjazdu, witając sympatycznie licznie zgromadzonych delegatów, którzy reprezentują państwa ościenne, jakoteż rozliczne stowarzyszenia naukowe. Minister van Raalte określał również zadania postępowej psychiatryi i ważne jej pod względem społecznym znaczenie. Po tych przemówieniach udała się królowa z małżonkiem i z dworem do małego przyległego saloniku, ubranego bardzo gustownie kwiatami i tam przyjmowała delegatów, racząc ich po kolei słowami powitania i życząc powodzenia w pracy naukowej w czasie kongresu. W gronie tych delegatów znajdowali się z Polaków prof. dr. Halban ze Lwowa i sprawozdawca dr. Obtułowicz, jako reprezentanci Towarzystw naukowych polskich. Po *cerclu* roznoszono szampan i ciasta.

Po odjeździe królestwa rozpoczął się dalszy ciąg przerwanego na chwilę uroczystego posiedzenia. Delegaci, wysłani przez rządy, wstępowali po kolei na estradę i składali dzięki za zaproszenia na zjazd, oraz życzyli kongresowi jak najlepszych wyników pracy naukowej. Największy entuzyazm wywołała przemowa reprezentanta Stanów Zjednoczonych Ameryki, dr. Henryka Beyera i jędrne krótkie przemówienie Japończyka dr. Rinja Shima. Austryę reprezentował prof. A. Pick z Pragi.

Uroczystość tę zakończył znów śpiew chóru, poczem uczestnicy zjazdu udali się na otwarcie wystawy naukowej, pomieszczonej w salach Muzeum miejskiego.

Wieczorem odbyło się zebranie towarzyskie, urozmaicone grą na fortepianie i śpiewami, a sale lokalu przy ulicy Kreizersgracht 674 zapełniły się szczelnie doborowem towarzystwem, przeważnie ze sfer lekarskich Amsterdamu i uczestnikami kongresu. Z Polaków przybyli: dyrektor dr. Kohlberger, prof. Halban ze Lwowa, dr. Rydel z Krakowa, dr. Męczkowski, dr. Kucharski i dr. Bregman z Warszawy i kilku innych z paniami.

Towarzystwo lekarskie lwowskie reprezentuje tutaj dr. Halban, Towarzystwo krakowskie dr. Kupczyk, Towarzystwo lekarzy galicyjskich dr. Kohlberger, Towarzystwo hygieniczne dr. Obtułowicz.

Na dni następne zapowiedziany jest cały szereg uroczystości — a *great attraction* stanowczo była wycieczka do Leydenu, do Hagi i do słynnych kąpiel morskich w Scheveningen, gdzie nastąpi zamknięcie zjazdu. — Amsterdam może każdego zainteresować z powodu słynnych zbiorów we wspaniałym i na cały świat znanym Rijks Muzeum.

Dr. Obtułowicz.

OSTATNIA POCZTA.

* Komisya sejmowa reformy wyborczej obradowała wczoraj od godziny 10 rano do 1 w południe. Przemawiali pp. Bobrzyński, Oleśnicki, Głąbiński, hr. Stadnicki, Buynowski, Leo, Bojko.

Na dzisiejszem posiedzeniu ukończono dyskusyę ogólną, poczem wybrano subkomitet, celem przedłożenia wniosków pełnej komisyi. Do subkomitetu wybrani zostali pp.: Abrahamowicz, dr. Bobrzyński, Bojko, ks. Czartoryski, dr. Głąbiński, dr. Leo, dr. Loewenstein, dr. Oleśnicki, ks. Pastor, hr. Piniński i hr. Stadnicki. Subkomitet ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym ks. Czartoryskiego, zastępcą p. Abrahamowicza, sekretarzami pp. Głąbińskiego i dr. Lea.

Posiedzenie subkomitetu odbędzie się jutro o godzinie 10 rano.

— Na wczorajszem posiedzeniu „Kongresu wolnej myśli“ w Pradze obradowano nad sprawą rozdziału Kościoła od państwa, przyczem przedstawił szczegółowo mer de la Roe, jak się ukształtowały stosunki we Francyi przy sposobności dokonania tego rozdziału.

— Z Budapesztu donoszą: Hr. Andrassy oświadczył w rozmowie z pewnym redaktorem, że przez lata pracował nad reformą wyborczą i że projekt jest już prawie gotowy. Projekt ten, który zadowoli najszersze warstwy, stanie wkrótce na porządku dziennym obrad Rady ministrów.

Pesti Naplo donosi ze źródła rzekomo najlepszego, że socyaliści węgierscy projektują d. 10 października w dzień otwarcia sejmu strejk generalny, który trwać ma póty, póki rząd nie zobowiąże się do przedłożenia powszechnego głosowania.

Równocześnie organ socyalistyczny zapowiada tylko jednodniowy strejk w dzień otwarcia Sejmu

— W plenum komisyi dla trybunałów rozjemczych konferencyi pokojowej w Hadze przyjęto projekt Niemiec, Anglii, Francyi i Ameryki w sprawie utworzenia międzynarodowego trybunału morskiego, 26 głosami przeciw 2 (Brazylia i Turcya), 15 delegatów wstrzymało się od głosowania, między nimi delegaci Rossyi i Japonii.

— Rossyjski minister spraw zagranicznych Izwolski ma dnia 24 b. m. wyjechać z Karlsbadu i przybyć dnia 25 b. m. do Wiednia, gdzie zajedzie do ambasady rossyjskiej. Audyencya jego u Najj. Pana odbyć się ma wedle dotychczasowych dyspozycyj dnia 27 b. m.

— Łącznie z pogłoskami o bliskiej dymisyi Stołypina donoszą dzienniki rossyjskie, że pomocnik ministra skarbu Kriwoszein niebawem zajmie wysokie stanowisko. Kandydaturę jego partya reakcyjna już dawno stawiała. Również mają ustąpić: minister handlu Filozofow, tudzież ministrowie sprawiedliwości i oświaty. Minister oświaty Kaufmann wygotował nowy statut dla Uniwersytetów, w którym stworzył nowy urząd kuratora Uniwersytetu, mianowanego przez rząd, a nie wybieranego przez profesorów. Zdaje się, że Kaufmann pragnął w ten sposób stworzyć dla siebie nową posadę, byle tylko utrzymać się przy jakiejkolwiek władzy.

— Traktat handlowy i morski między Rosyą a Japonią, który dziś będzie ogłoszony, odpowiada art. 12 umowy w Portsmouth i traktatom z innemi mocarstwami, zapewniającym im t. zw. największe uprzywilejowanie. Wchodzi on w życie w dwa miesiące po wymianie not ratyfikacyjnych. Każde z obu państw traktatowych jest uprawnione zawiadomić drugie do 17 lipca 1910 o zamiarze wypowiedzenia traktatu, poczem za rok traktat gaśnie.

— Z Casablanki donoszą: Generał Droude prawie zupełnie przyszedł już do zdrowia. Niebawem mają się odbyć nowe rekonesanse przeciw Marokkańczykom. Wczoraj przed południem wzniósł się na wybrzeżu naprzeciw obozu poraz pierwszy balon wojskowy.

— Wedle doniesienia pism berlińskich, ma amerykański sekretarz wojenny Taft rozpocząć niebawem podróż, podczas której uda się do Japonii, Chin, następnie do Władywostoku, Moskwy, Petersburga, a w listopadzie b. r. przybyć ma Berlina, gdzie zabawi czas dłuższy, celem przestudyowania stosunków administracyjnych, przemysłowych i kupieckich. Prasa niemiecka wyraża nadzieję, że przy tej sposobności uda się prowizoryczny traktat handlowy między Ameryką a Niemcami przemienić na definitywny. Naturalnie, że sekretarz wojenny amerykański zostanie także przyjęty przez cesarza Wilhelma na audyencyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 września. *(Tel. pryw.)* Dziś o godz. 9 rano zaczęła się przed tutejszym trybunałem przysięgłych rozprawa o obrazę czci, wytoczona przez p. Ign. Daszyńskiego, przeciw p. Ludwikowi Szczepańskiemu, redaktorowi *Nowin*, z powodu wydrukowania w *Nowinach* zarzutu, że za pośrednictwem wiedeńskiej centrali partya socyalno-demokratyczna na fundusz wyborczy pp. Daszyńskiego i Englischa przy ostatnich wyborach do Rady państwa otrzymała z Berlina 40.000 marek. *Nowiny* umieściły też karykaturę p. Daszyńskiego, odbierającego pruskie marki. Obwiniony Szczepański ofiarował dowód prawdy z świadków i aktów. Jako świadków podał redaktorów lwowskich dzienników pp.: Wasilewskiego, Vogla, Ostaszewskiego-Barańskiego, Milskiego, Masłowskiego; redaktorów dzienników krakowskich pp. Starzewskiego Konopińskiego, wreszcie ks. Stojałowskiego, oraz profesorów Czerkawskiego i Milewskiego. Oskarżyciel ze swej strony zażądał przesłuchania świadków na dowód, że fundusze wyborcze partyi pochodziły ze źródeł narodowych i składek robotników, a bynajmniej nie zasilały się pruskiemi markami. Jako świadków podał pp, Żeromskiego, Kazimierza Tetmajera, Niemojewskiego, Daniłowskiego, Kazimierza Ehrenberga, dr. Kapellnera. Wilhelma Feldmana, posłów Diamanda, Kunickiego, Regera, Moraczewskiego, Hudeca, redaktora *Głosu* lwowskiego Czakiego, Sieroszewskiego, dr. Bobrowskiego.

Trybunał uchwalił dopuścić przytoczonych przez strony świadków i rozprawę odroczył, celem przekazania aktów sędziemu śledczemu i przesłuchania świadków.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 11 września. Prognoza na 12 września. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, miernie ciepło, stan pogody utrzymuje się bez zmiany.

W Galicyi zachodniej: Pogoda piękna, miernie ciepło, słabe wiatry, stan utrzymuje się bez zmiany.

Wiedeń, 11 września. Najj. Pan przyjął dziś przed południem oficerów eskadry japońskiej z komendantem wiceadmirałem Ijiuinu na czele na specyalnej audyencyi, która trwała kwadrans.

Wiedeń, 11 września. Dziś zgłoszono dwa nowe wypadki ospy.

Budapeszt, 11 września. *(Węg. B. Kor.)* Z Wiednia donoszą: Węgierski minister wyznań i oświaty hr. Apponyi dziś przed południem przybył do Wiednia.

Rzym, 11 września. *(Tel. pr.)* *Osservatore Romano* ogłasza układ Rossyi z Watykanem, odnoszący się do egzaminów i nauki rossyjskiego języka, rossyjskiej historyi i literatury w seminaryach duchownych.

Poznań, 11 września. *(Tel. pryw.).* W Bydgoszczy zacznie wychodzić z dniem 1 stycznia r. p. pismo *Straż*. Poseł Wojciech Korfanty, wydawca *Polaka*, zacznie z dniem 1 października b. r. wydawać nowe pismo p. t. *Kuryer Szląski*.

Petersburg, 11 września. Z Niżnego Nowgorodu zgłoszono 8 nowych wypadków cholery, ze Smoleńska 4, z gub. jarosławskiej 30.

Sprawa marokkańska.

Paryż, 11 września. Prezes ministrów Clémenceau oświadczył wczoraj wieczorem w intervievie, że szczep Zaidia prosił niemieckiego konsula w Casablance o interwencyę, celem zaprzestania kroków nieprzyjacielskich. Zdaje się jednakże, że żądaniu co do obcej interwencyi nie stanie się zadość. O wysłaniu posiłków dla generała Droude niema mowy.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 11 września. *(Tel. pryw.).* Aresztowano trzech przywódców frakcyi rewolucyjnej P. P. S., oraz agitatora, przybyłego do Warszawy, dla zawiązania ściślejszych stosunków między rewolucyonistami petersburskimi a warszawskimi. Wreszcie uwięziono też jednego z uczestników morderstwa, spełnionego na dwóch stójkowych na placu Witkowskiego i na żandarmie w Alejach Jerozolimskich.

Łódź, 11 września. *(Tel. pryw.).* W przędzalni Silbersteina przy ul. Pustej chłopcy zażądali specyalnego wynagrodzenia za czyszczenie maszyn, a z powodu odmówienia im tej zapłaty wybuchł strejk. Fabrykę, zatrudniającą 500 robotników, zamknięto.

Petersburg, 11 września. *(Pet. Ag. tel.).* Ogłoszono wczoraj okólnik ministra spraw wewnętrznych, polecający gubernatorom, w jaki sposób ma się odbyć głosowanie do Dumy w miastach. Z instrukcyi wynika, że tajne oddawanie głosów jest zapewnione. Wszelka agitacya wyborcza w lokalach wyborczych przez odezwy, pisma ulotne, zmowy i t. d. jest wzbroniona.

Petersburg, 11 września. W Moskwie zakazała policya odbycia posiedzenia centralnego komitetu Związku pokojowego odrodzenia.

Zgromadzenie ziemstwa jednomyślnie (z wyjątkiem sześciu, którzy wstrzymali się od głosowania) odrzuciło projekt rządowy w sprawie samorządu gminnego i okręgowego.

Związek ludzi rossyjskich przystąpił do międzynarodowej antisocyalistycznej ligi.

Petersburg, 11 września. Dziennik *Riecz* skazano na 500 rubli kary policyjnej za artykuł o zaburzeniach w Odessie.

Moskwa, 11 września. *(Tel. pryw.).* Zjazd ogólno-ziemski uchwalił, że mała jednostka ziemska winna być ogólno-stanową, rządzącą się autonomicznie w granicach prawa instytucyą ziemską, lecz nie organem administracyi. Obowiązki administracyjne mogą być na nią wkładane na zasadzie osobnych praw, przyczem jest pożądany zwrot wydatków przez skarb państwa. Wkładanie na nią funkcyj ogólno-policyjnych jednomyślnie odrzucono.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 września 1907.

Hotel George'a.

PP. J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk, S. hr. Komorowski z Siekierczyc, K. Klobasa z Polanki Karol, K. Stefanowicz z Uhniatyna, K. Abrahamowicz z Bukowiny, A. Gorayski z Moderówki, Z. Ujejski z Zadwórza, B. Rozwadowski z Turówki, J. Rozwadowski z Hladek, K. Peygert z Sidorowa, S. Skrzyński z Krakowa, W. Gniewosz z Kątów, H. Karczewski z Moraniec, S. Lewandowski z Bełzca.

Hotel Europejski.

PP. T. hr. Łoś z Kulmatycza, Z. Wolfarth z Demnii, S. Modzelewski z Kijowa, M. Brykczyński z Zagwoździa.

Hotel Imperial.

PP. A. Jordan z Więckowic, Z. Horodyński z Zbydniowa, S. Sękowski z Woysławia, S. Jędrzejowicz z Jasionki, dr. L. Szuman z Torunia.

Hotel Francuski.

P. J. Jaruzelski z Sawczan.

Hotel „Savoy".

P. C. Turowski z Podola ross.

Hotel Warszawski.

P. S. Czarnowski z Warszawy.

Grand Hotel.

P. K. Popiel z Szczakowy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 września

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	566	—	575	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	562	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	30	111	—
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	90	95	60
„ kraj. 4½ pr. „ los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	95	—	95	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	80	95	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	10	95	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93	—	93	70
„ „ „ 4 konwen.	94	30	95	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	95	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	28	11	43
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	253	—	254	50
100 marek niemieckich	117	30	117	80

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 września 1906.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96 20	96 40
styczeń-lipiec	96 20	96 40
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	97 90	98 10
kwiecień-październik	97·95	98 15
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	148·75	150·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	199 50	202·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	240·75	244·75
„ „ „ 1864 po 50 zł.	240·75	244·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·50	293 50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·50	115·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·30	96·50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·35	97·35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113 15	114·15
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	462·—	467·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120·05	121·05
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95 20	96·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95 20	96 20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·20	97·20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·90	98 90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·20	98·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·10	97·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95.25	96.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 25	114·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92 40	92·40
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	141 75	144 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	186·75	190 75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	186·75	190·75
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·—	92 70
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91 90	92·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·80	95·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·25	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·90	95·90
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	99·—	105·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	180·—	186·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·75	96 50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265·—	271·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	266·50	272 50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	97·50	98·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·—	110·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99 90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	95·—	96·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94 60	95·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·75	100·76
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·40	100·40
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92·80	93·80
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·15	98·15
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·05	99·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·50	113·50
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·—	89·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·10	95·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102 50	103·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·50	22·50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł	433·—	441·—
Clary 40 zł. m. k.	141·—	147·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	90·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89·50	93 50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60·—	64·—
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	180·—	186··
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45 25	47 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·25	28·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	63·—	67·—
Salma 40 zł. m. k.	201·—	207·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	88 50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	298·25	299 25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3330·—	3335·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	632·25	633 25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	737 50	733·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	568·50	570·50
Galic. banku hip. 200 zł.	569·—	571·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	423·75	424 75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1630·—	1640·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	536·25	537·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	239·75	240·25
Zivnosteńska banka 100 zł.	240·—	241·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	465·—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5145·—	5185·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	557·—	560 60
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	—·—	365·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1000·—	1008·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	734·—	738·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	522·—	532·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	608 75	609·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2642·—	2653·—
Schodnicy 500 kor.	486·—	492·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	424·50	425·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	267·—	270·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·50	240 85
Paryż za 100 franków	95·60	95·75
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253 50	254·—
Niemieckie banki	117·47½	117·67½
Włoskie banki	95·75	95 90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·50	95·65
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·14	19·16
20-markówka	23·47	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117 52½	117·72½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·75	96·—
Ruble	2·53¾	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 839/7 (9) (7327 3—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Gwoźdźcu odbędzie się dnia 26 września 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya, a to:

a) realności objętej whl. 371 gm. Hańkowce, ocenionej na 500 kor., a składającej się z pgr. lk. 3738 rola 59 ar. 89 m□.

Najniższa oferta 333 kor. 33 hal.,

b) realność objęta whl. 406 gm. Hańkowce, ocenionej na 200 kor., a składającej się z pgr. lk. 3567/1 rola, 34 ar. 138 m.□.

Najniższa oferta 133 kor. 33 hal.

c) realność objęta whl. 407 gm. Hańkowce, ocenionej na 200 kor., składającej sią z pgr. lk. 3567/2 rola, 34 ar. 38 m.□.

Najniższa oferta 133 kor. 33 hal.,

d) realności obj. whl. 410 gminy Hańkowce, ocenionej na 450 kor., a składającej się z pgr. lk. 3231 rola 89 ar. 38 m.□.

Najniższa oferta 300 kor.,

e) 2/3 części realności whl. 1015 gm. Hańkowce, ocenionej na 233 kor. 33 hal., a składającej się z pgr. lk. 3790/1 rola, 18 ar. 32m.□.

Najniższa oferta 155 kor. 54 hal.,

f) realność whl. 1016 gm. Hańkowce, składającej się z pgr. lk. 3790/2 rola, 36 ar. 24m.□, oszacowana na 180 kor.

Najniższa oferta 120 kor.,

g) 230/380 części realności whl. obj. 1124 gm. Hańkowce, ocenionych na 492 kor. 87 hal., składającej się z parc. gr. lk. 3604 rola, 92 ar. 69 m□.

Najniższa oferta 328 kor. 58 hal.,

h) realność whl. 1337 gm. Hańkowce, ocenionej na 250 kor., składającej się z pgr. lk. 3777 rola, 37 ar. 84 m.□.

Najniższa oferta 166 kor. 66 hal.,

i) realność whl. 1366 gm. Hańkowce, ocenionej na 500 kor., składającej się z pgr. lk. 3739 rola 67 ar. 75m.□.

Najniższa oferta 333 kor. 33 hal.,

j) realność whl. 1581 gm. Hańkowce, ocenionej na 550 kor., składającej się z pgr. 3599 rola, 74 ar. 52m.□.

Najniższa oferta 366 kor. 66 hal.,

k) realność obj. whl. 2046 gm. Hańkowce, ocenionej na 180 kor., składającej się z pgr. lk. 3232 rola, 27 ar. 8m.□,

Najniższa oferta 120 kor. i

l) realności obj. whl. 1742 gm. Hańkowce, ocenionej na 11.303 kor., a składającej się z pb. lk. 294 6 ar. 26m.□, pgr. 3603/2 rola 31 ar. 33 m.□, pgr. 3603 1 rola 39 ar. 49 m.□, pgr. lk. 3743/3 rola 34 ar. 20 m.□, pgr. lk. 3746 rola 2 ha. 80 ar. 54 m.□, pgr. lk. 3754, 35 ar. 61 m.□, pgr. lk. 3755, 37 ar. 80 m.□, pgr. 3756 rola 42 ar. 26 m□., pgr. 3766 rola 35 ar. 89, pgr. 3771/1 rola 14 ar. 93 m. pgr. lk. 3771/2 rola, 3 ar. 27 m. pgr. lk. 3779, 71 ar. 90m.□, pgr. lk. 3743/1 rola 34 ar. 24 m.□, nadto młyn, stajnię, kosznica, stodoła i dom mieszkalny i kilka drzew.

Najniższa oferta 7535 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w tut. sądzie. biuro Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 22 sierpnia 1907.

C. i k. Intendatura 10 Korpusu.
do L. 5755 z roku 1907. (7378 1—2)

Zawiadomienie.

Zabezpieczenie dostawy wiktuałów traktyerniczych na czas od 1 stycznia aż do 31 grudnia 1908, względnie aż do 31 grudnia 1910, odbędzie się:

w c. i k. szpitalu wojskowym w		
Łańcucie	Lubaczowie	Jarosławiu
d n i a		
2	4	7
p a ź d z i e r n i k a		
o 10 godzinie przed południem (czas kolejowy)		

Warunki dotyczące powyższych rozpraw są do przejrzenia w ogłoszeniach znajdujących się w zakładach sanitarnych wojskowych w obrębie Intendantury, jakoteż w zeszytach warunków w szpitalach wojskowych w Łańcucie, Lubaczowie i Jarosławiu, wreszcie przy Intendanturze 10 Korpusu.

Przemyśl, 3 września 1907.

L. 2901 (7379 1—3)

Rozpisanie dostawy.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów drzewnych na rok 1908 rozpisuje się pisemną licytacyę ofertową na dzień 29 września b. r. do godziny 11 przed południem.

Zapotrzebowanie wynosi:

A) Desek jodłowych lub świerkowych;

150.000 metrów bieżących 14 m/m grubych 18 do 32 cm. szerokich 4 do 6 m długich;
19.000 „ „ 20 m/m „ „ „ „ „ „ „

B) Desek i dyli sosnowych:

6.800 metrów bieżących 26 do 105 m/m grubych, 26 cm. szerokich 4 do 6 m długich;

C) Desek olchowych:

400 metrów bieżących 26 m/m grubych 26 cm. szerokich, 4—6 m długich;

D) Rygli sosnowych:

800 metrów bieżących 80×130 m/m grubych po 4 m długich;

E) Materyałów dębowych:

200 metrów bieżących dyli 53 m/m grubych 26 cm. szerokich 4—6 m długich;
200 „ „ belek 130×160 m/m grubych 4—6 m długich i
60 sztuk słupów 160×190 m/m grubych 3 m długich.

Bliższych szczegółów powziąć można w c. k. fabryce tytoniu we Winnikach oraz c. k. magazynie sprzedaży tytoniu we Lwowie.

C. k. Fabryka tytoniu.

Winniki, dnia 31 sierpnia 1907.

K. k. Ministerium für Landesverteidigung.
Dep. XII., Nr. 1523 von 1907. (7209)

Kundmachung

betreffend die Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr durch Kleingewerbebetreibende.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsichtigt, die im nachstehenden Verzeichnisse angeführten Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände bei **Kleingewerbetreibenden** zu beschaffen.

Als Richtschnur für die Bewerber um eine diesfällige Lieferung haben folgende Bestimmungen zu gelten:

1. An der Lieferung dürfen sich nur **„Meister“** beteiligen, welche in den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern ansässig und laut Gewerbescheines zur selbständigen Ausübung des betreffenden Gewerbes befugt sind. Personen, welche das betreffende Gewerbe als Hausindustrie betreiben oder bereits einem Lieferkonsortium für das k. u. k. Heer, oder die k. k. Landwehr als Mitglieder angehören, sind von der Beteiligung an der Lieferung ausgeschlossen.

2. Jeder solcher Kleingewerbetreibende kann sich nach freier Wahl entweder als Mitglied seiner zuständigen, auf Grund der Gewerbeordnung bestehenden **Gewerbegenossenschaft** oder als Mitglied einer bestehenden oder zu bildenden **Erwerbsgenossenschaft** oder auch **selbständig** an der Lieferung beteiligen. Im letzteren Falle hat er das nach dem unten ersichtlichen Formular A. verfasste Offert selbst einzureichen.

Für Kleingewerbetreibende, welche sich an der Lieferung durch Vermittlung einer Genossenschaft beteiligen wollen, ist das nach dem erwähnten Formular verfasste Offert von der Genossenschaft einzureichen. In das diesem Offert beizuschliessende Verzeichnis nach dem Formular B. dürfen selbstverständlich **nicht alle, sonder bloss jene Genossenschaftsmitglieder** aufgenommen werden, welche sich **tatsächlich** an der Lieferung selbst beteiligen wollen.

Gehören einer Genossenschaft ausser Schuhmachermeistern auch Riemer- u. Meister an, so hat die Genossenschaft sowohl für die Schuhmachermeister als auch für die übrigen Meister je ein **abgesondertes Offert** nebst Verzeichnis einzureichen.

3. Die **behördlichen Bestätigungen,** welche die Lieferungswerber über ihre Anspruchsberechtigung (Punkt 1) auf den Offerten (Verzeichnissen) beizubringen haben, sind aus den Formularen A und B ersichtlich.

Offerte (Verzeichnisse), welche diese Bestätigung nicht oder nur unvollständig enthalten, bleiben unberücksichtigt.

4. Kleingewerbetreibende, welche durch Vermittlung einer Genossenschaft offerieren, dürfen nicht auch gleichzeitig einzeln oder durch eine zweite Genossenschaft, beziehungsweise Gesellschaft offerieren.

5. Die mit einer 1 K-Stempelmarke versehenen Offerte haben spätestens **bis 18. November 1907, 12 Uhr** mittags, **beim Ministerium für Landesverteidigung** einzulangen.

Verspätet einlangende sowie telegraphisch gestellte Offerte werden nicht berücksichtigt.

6. Von der Vorlage von Probemustern und vom Erlage einer Kaution wird abgesehen.

7. Der Geldwert einer Lieferungspartie wird sich nach der Gesamtzahl der um Lieferungen sich bewerbenden Kleingewerbetreibenden im Verhältnisse zum ausgeschriebenen Lieferquantum richten.

Bei den Fussbekleidungen behält sich das Ministerium für Landesverteidigung — im Einklange mit dem Wortlaute des Offertformulars — vor, die Grössenklassen der von den einzelnen Kleingewerbetreibenden (Verbänden) zu liefernden Fussbekleidungen bei der Bestellung selbst zu bestimmen; Bewerber (Verbände), welche auf die Lieferung bestimmter Grössenklassen reflektieren, haben dies im Offerte zum Ausdrucke zu bringen und werden diesbezüglich geäusserte Wünsche nach Tunlichkeit berücksichtigt werden.

8. Die zu liefernden Sorten müssen von den mit Lieferungen beteilten Kleingewerbetreibenden in der eigenen (eventuell der von der Genossenschaft für gemeinschaftliche Rechnung der Lieferungsteilnehmer eingerichteten) Werkstätte erzeugt werden.

Die Überlassung (Zession) der zugewiesenen Lieferung an andere Personen, sei es gegen Entgelt oder unentgeltlich, ist nich gestattet und würde zur Folge haben, dass die betreffenden Sorten von der Übernahme ausgeschlossen werden.

Das Ministerium für Landesverteidigung behält sich vor, durch Inspektionen festzustellen, ob die Lieferungsaufträge nicht an Unbefugte überlassen wurden.

9. **Zur Orientierung über die dermaligen Preisverhältnisse dient das angefügte Verzeichnis; die definitiven Preise** werden den Kleingewerbetreibenden **im Monat April 1908 vom Ministerium für Landesverteitigung bekanntgegeben.**

Es bleibt jedem Offerenten das Recht gewahrt, falls ihm dann letztere Preise nicht entsprechen sollten, von der ihm übertragenen Lieferung zurückzutreten. Eine solche sich hieraus ergebende Zurückziehung der Offerte ist jedoch unverweilt dem Ministerium für Landesverteidigung zur Kenntnis zu bringen.

10. Die Ablieferungsorte für die zugewiesenen Sorten werden bei der Lieferungszuweisung bekanntgegeben.

Grundsätzlich wird als Ablieferungsort **für Ledersorten** für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Böhmen befindet, die Landwehr-Monturübernahmskomission in Prag, für jene Offerenten, deren Wohnort sich im Bereiche des Landwehrterritorialkommandos Krakau befindet, die Landwehr- Monturübernahmskommission in Krakau, für jene Offerenten, deren Wohnort sich in Galizien (mit Ausnahme des Landwehrterritorialbereiches Krakau) oder in der Bukowina befindet, die Landwehr-Monturübernahmskommission in Lemberg, endlich für Offerenten, deren Wohnart sich einem anderen Kronlande befindet, **sowie für alle Offerenten auf Wollsorten** das Landwehrmonturdepot in Wien bestimmt werden.

Für die an das Landwehrmonturdepot in Wien, beziehungsweise an die Landwehr-Monturübernahmskommissionen in Prag, Krakau und Lemberg **adressierten** Frachtsendungen steht den Kleingewerbetreibenden, wenn die Lieferartikel als mustermässig tatsächlich übernommen wurden, die Begünstigung des **Militär-Eisenbahntarifes** im Rückvergütungswege zu.

Die Einlieferungstermine werden bei der Lieferungszuweisung bekanntgegeben werden; sie dürften in den Zeitraum vom 1 Mai bis Ende Juli 1908 fallen.

Die Lieferungsersteher haben 8 Tage vor Beginn des festgesetzten Einlieferungstermines der zuständigen Übernahmsstelle (Landwehr-Monturübernahmskommission, beziehungsweise Landwehrmonturdepot) ihre Lieferung anzumelden, worauf ihnen Tag und Stunde der Ablieferung bekanntgegeben wird.

11. Die einzuliefernden Sorten müssen sowohl hinsichtlich der Qualität des Materiales als auch bezüglich der Form, der Dimensionen (bei Fussbekleidungen sowohl der äusseren als auch inneren Dimensionen der betreffenden Grössergattung), des Gewichtes und der Konfektion den **letztgenehmigten** ärarischen Mustern vollkommen entsprechen, **wobei insbesondere darauf aufmerksam gemacht wird, dass für Schafwollsorten ausschliesslich nur Stoffe aus Einschurwolle verwendet werden dürfen.** Diese Muster können in Wien bei Landwehrmonturdepot, in Prag beim Landwehrinfanterieregiment Nr. 8, in Krakau bei Landwehrinfanterieregiment Nr. 16 und in Lemberg beim Landwehrinfanterieregiment Nr. 19 eingesehen werden. Muster, Beschreibungen und Zeichnungen zu den Fussbekleidungen, auch Zuschneidepatronen können von den Kleingewerbetreibenden gegen Bezahlung vom Landwehrmonturdepot in Wien bezogen werden.

Schuhmachermeister eines Ortes, welche sich über die mustermässige Herstellung der Militärbeschuhungen näher informieren wollen, können hiezu aus ihrer Mitte einen Meister an das Landwehrmonturdepot in Wien absenden, welches demselben die diesfalls erforderlichen Unterweisungen erteilen wird.

12. Die Benützung von Maschinen ist gestattet. In jedem Falle müssen aber die Fussbekleidungen durchhaus genäht sein. Bei Verwendung von Maschinen dürfen zum Annähen der Sohle Steppstichmaschinen nicht verwendet werden.

Werden die Absätze der Fussbekleidungen mittels Eisenstiften oder Eisennägel befestigt, so dürfen deren Spitzen über die Einlegbrandsohle nicht hervorstehen; ferner müssen alle Kanülstifte die Einlegbrandsohle durchdringen und über die letztere gut abgebogen sein. Die Einlegbradsohle darf sich nicht loslösen, darf keine scharfkantigen, aufgebogenen Ränder besitzen und muss in der Qualität dem Muster mindestens gleichkommen. Messingschrauben dürfen zum Befestigen der Absätze nicht verwendet werden.

Die durch das Umlegen des Oberleders entstehenden Falten dürfen nicht soweit abgeschürft werden, dass dadurch die Verbindung mittels der Bodennaht, beziehungsweise mittels der später erfolgenden Bepflockung beeinträchtigt erscheint.

Bei Fussbekleidungen darf Schusterpappe nur im frischen Zustande verwendet werden; bei den Mannesrüstungs- und Reitzeugsorten darf Schusterpappe gar nicht, sondern nur Leim als Klebemittel in Verwendung kommen.

13. Die eingelieferten Sorten werden vor ihrer Übernahme einer strengen und genauen Untersuchung unterzogen. Jene Sorten, welche nicht mustermässig sind, das heisst nicht in allen Teilen den Mustern und Beschreibungen entsprechen, bleiben von der Übernahme ausgeschlossen.

Betreffs der Visitierung der Fussbekleidungen wird bemerkt, dass vorerst deren innere Beschaffenheit stichweise durch Auftrennen von einem Prozent (mindestens aber eines Paares) einer jeden Lieferungspartie nach Wahl der übernehmenden Kommission untersucht wird.

Ist bei der stichweisen Untersuchung kein Anstand vorgekommen, so wird zur Visitierung der ganzen Lieferungspartie geschritten, wobei ein Zertrennen der Fussbekleidungen nicht mehr stattfindet.

Treten bei der stichweisen Visitierung Mängel in der inneren Beschaffenheit zu Tage, welche die Musterwidrigkeit der untersuchten Stücke zweifellos dartun, so wird die ganze Lieferungspartie sowort zurückgewiesen.

Ergibt sich jedoch bei der Stichprobe bezüglich der Mustermässigkeit der untersuchten Stücke ein Zweifel, so wird die stichweise Visitierung auf die doppelte, nach Umständen selbst auf die dreifache Prozentzahl (mindestens aber auf zwei bis drei Paare) ausgedehnt.

Die anlässlich der stichweisen Visietierung zertrennten Stücke werden, wenn deren Untersuchung keinen die Zurückweisung begründenden Anstand ergeben hat, auf Kosten des Ärars wieder hergestellt. Sonst werden diese Stücke im zertrennten Zustande dem Lieferanten zurückgestellt, ohne dass diesem hieraus ein Ersatzanspruch erwächst, Rüstungs-, Reitzeug- und Wollsorten werden Stück für Stuck untersucht.

14. Sorten, welche bei der Visitierung als nicht mustermässig befunden werden oder welche bis zum festgesetzten Lieferungstermine nicht abgeliefert werden, sind von der Übernahme ausgeschlossen.

15. Falls ein Kleingewerbetreibender (Genossenschaft) die Zurückweisung von Sorten für nicht begründet hält, so ist er (sie) berechtigt, um eine unparteiische Kommission anzusuchen. Das bezügliche Ansuchen ist spätestens binnen vierzehn Tagen vom Tage der Zurückweisung beim Landwehrterritorialkommando der Übernahmsstelle, welche die Sorten zurückgewiesen hat, einzubringen.

Die unparteiische Kommission, deren Zusammentritt das erwähnte Landwehrterritorialkommando zu veranlassen hat, besteht aus einem Stabsoffizier des Truppenstandes als Präses, aus zwei Hauptleuten (Rittmeistern) des Truppenstandes, aus einem Intendanturbeamten und aus drei Sachverständigen des Zivilstandes, von welchen einen der Lieferant, einen die Übernahmsstelle und einen das Handelsgericht über Ersuchen des Landwehrterritorialkommandos zu bestimmen hat. Hiebei hat als Norm zu gelten, dass Personen, welche bei der Übernahme funktioniert haben, in die unparteiische Kommission nicht eintreten dürfen.

Ist das Handelsgericht nicht in der Lage, einen Sachverständigen namhaft zu machen, so hat sich das Landwehrterritorialkommando an die betreffende Handels- und Gewerbekammer zu wenden.

Die unparteiische Kommission hat über die Mustermässigkeit der vorgelegten Sorten zu entscheiden; es können daher Sorten, welche nicht in allen Teilen den Mustern und Beschreibungen entsprechen, auch von der unparteiischen Kommission unter gar keiner Bedingung übernommen werden.

Der von der Mehrzahl aller Kommissionsmitglieder über Annahme oder Zurückweisung der Sorten gefasste Beschluss ist dergestalt als eine endgültige Entscheidung anzusehen, dass keinem Teile eine weitere Beschwerdeführung weder im Administrativen noch im Rechtswege zusteht.

Die Kosten der unparteiischen Kommission treffen in dem Falle, wenn sämtliche der Kommission vorgewiesenen Sorten als zur Übernahme nicht geeignet erklärt werden, den Lieferanten, im anderen Falle aber, das heisst wenn sämtliche Sorten übernommen werden, das Ärar.

Wird jedoch bloss ein Teil der vorgewiesenen Sorten für nicht geeignet erklärt, so hat der Lieferant von den Gesamtkosten der unparteiischen Kommission nur eine — dem Lieferwerte dieser nicht geeignet erkannten Sorten entsprechende — Quote zu tragen.

16. Die Bezahlung der Verdienstbeträge für die übernommenen Lieferungsobjekte erfolgt bei der k. k. Landwehrzahlstelle am Sitze der Übernahmsstelle gegen nach Skala II. und III. gestempelte Quittung des Lieferanten.

Formular A für das Offert.

1 K Stempel

An das k. k. Ministerium für Ladesverteidigung.

O F F E R T.

Ich N. N., wohnhaft in . . . (Ort, Gasse und Hausnummer) im Kronlande . . Bezirk . . . . . erkläre [1])
Die gefertigte Genossenschaft in . . , ... im Kronlande . . Bezirk . . . . . erklärt
hiemit, Schuhe jeder Anzahl und Grössenklasse (eventuel der n-ten Grössenklasse) [2]) **zu den vom Ministerium für Landesverteidigung** nach Punkt 9 der Kundmachung Dep. XII., Nr. 1523 vom August 1907 festzustellenden Preisen sowie im Sinne der sonstigen Bestimmungen dieser Kundmachung welche mir / der gefertigten Genossenschaft vollkommen bekannt sind und denen ich mich / sie sich — vollkommen unterwerfe / unterwirft, liefern zu wollen.

Das Verzeichnis (die Verzeichnisse) über jene Genossenschaftsmitglieder, in deren Namen dieses Offert von der gefertigten Genossenschaft eingereicht wird, liegt (liegen) zu [3])

N., am . . . . . . 1907.

Unterschrift.
(Vor- und Zuname **deutlich** geschrieben).

Dass Herr N. N. in N. als selbständiger Schuster(Riemer- etc.) hierseits im Gewerberegister eingetragen ist und in Steuervorschreibung stehl, wird hiemit bestätigt. [4])

Stampiglie der Gewerbebehörde — (Datum.) — (Behördliche Unterfertigung.)

[1]) Der in diesem Formular ober dem Striche befindliche Text ist von dem Einzelnofferenten zu benützen, während der unter dem Striche befindliche Text für die offerierenden Genossenschaften gilt.

[2]) Die Offerenten auf Rüstungs-, Reitzeug- und Wollsorten haben die Worte „Schuhe jeder Anzahl und Grössenklasse" wegzulassen und dafür die Anzahl und Gattung der Sorten, welche sie zu liefern beabsichtigen, anzugeben.

[3]) Dieser Satz ist bloss in den von Genossenschaften eingereichten Offerten anzuführen.

[4]) Diese Bestätigung ist auf den Offerten der Einzelnofferenten, bei Genossenschaften dagegen (laut Formular B) auf dem Verzeichnisse der Genossenschaftsmitglieder beizubringen.

Im übrigen wird wegen korrekter Verfassung und rechtzeitiger Einreichung der Offerte auf die Punkte 2, 3, 4 und 5 der Kundmachung hingewiesen.

Formular B.

V e r z e i c h n i s [1])

jener Kleingewerbetreibenden der Schuhmacher(Sattler-, Riemer- etc.)profession aus dem Orte [2]) . . . . (Kronland), welche die unterfertigte Genossenschaft ermächtigt haben, auf die vom Ministerium für Landesverteidigung mit der Kundmachung, Dep. XII., Nr. 1523 vom August 1907 ausgeschriebene Lieferung in ihrem Namen ein Offert einzureichen, die bezügliche Bestellung entgegenzunehmen, die Ablieferrng der bestellten Sorten zu bewirken und den Verdienstbetrag zu beheben.

Der einzelnen Kleingewerbetreibenden			
Vor- und Zuname	Wohnung: Gasse	Wohnung: Hausnummer	eingehändige Namensunterfertigung

u. s. w.

N., am . . . . . 1907.

N. N.,
(Unterschrift der Genossenschaftsvorstehung.)

Dass die oben verzeichneten . . . . [3]) Lieferungswerber tatsächlich zur vorunterfertigten Genossenschaft als Mitglieder zuständig sind und hierseits als selbständige Schuster(Riemer- etc.)meister im Gewerberegister eingetragen sind und in Steuervorschreibung stehen, wird hiemit bestätigt.

Stampiglie der Gewerbebehörde — (Datum.) — (Behördliche Unterfertigung.)

[1]) Sämtliche Eintragungen in dieses Verzeichnis haben mit Tinte zu geschehen.

[2]) Erstreckt sich eine Genossenschaft auf mehrere Ortschaften, so ist für die Lieferungswerber jeder Ortschaft je ein abgesondertes Verzeichnis zu verfassen. Ebenso ist in Wien für jeden Stadtbezirk ein eigenes Verzeichnis herzustellen.

[3]) **Hier ist die Anzahl der im Verzeichnisse angefürten Lieferungswerber in Buchstaben und Ziffern von der die Bestätigung erteilenden Gewerbehörde anzusetzen.**

Formular zum Kuvert des Offerts.

An das k. k. Ministerium für Landesverteidigung

in Wien.

Offert des N. N., wohnhaft / Offert der . . . Genossenschaft in N., zur Lieferung von Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Landwehr durch **Kleingewerbetreibende,** auf Grund der Kundmachung Dep. XII., Nr. 1523 vom August 1907.

Verzeichnis

über die zu liefernden Sorten und die Lieferpreise.

Anzahl		Benennung der Sorten	Einheitspreis pro Stück (Paar, Garnitur) in Ziffern: K	Ziffern: h	Buchstaben: Kronen	Buchstaben: Heller
3600	Stück	Blusen [1]) aus gewöhnlichem Stoff für Landwehrfusstruppen	10	39	zehn	neununddreissig
2560	Stück	Hechtgraue Pantalons [1])[2]) mit grasgrünem Passepoil aus gewöhnlichem Stoff	9	62	neun	zweiundsechzig
400	Stück	Ulanken [1])[3]) aus gewöhnlichem Tuch mit Achselschlinge	14	37	vierzehn	siebenunddreissig
600	Stück	Stiefelhosen [1]) aus gewöhnlichem Hosenstoff, krapprot	11	10	elf	zehn
15000	Paar	Schuhe, lederne, der Grössengattung 7	13	17	dreizehn	siebzehn
	Paar	Schuhe, lederne, der Grössengattung 8	13	03	dreizehn	drei
	Paar	Schuhe, lederne, der Grössengattung 9	12	71	zwölf	einundsiebzig
	Paar	Schuhe, lederne, der Grössergattung 10	12	79	zwölf	neunundsiebzig
2774	Paar	Schuhe, leichte, der Grössergattung 7	9	12	neuen	zwölf
	Paar	Schuhe, leichte, der Grössergattung 8	8	99	acht	neunundneunzig
	Paar	Schuhe, leichte, der Grössergattung 9	8	84	acht	vierundachtzig
	Paar	Schuhe, leichte, der Grössergattung 10	8	81	acht	einundachtzieg
52	Stück	Taschen zum Infanteriesäbel	—	73	—	dreiundsiebzig
125	Stück	Tragschlupfen zum Leibriemen	—	16	—	sechzehn
30	Stück	Patrontaschen für Kavallerie zur 11 m/m Munition	2	15	zwei	fünfzehn
21	Stück	Revolvertaschen ohne Tragriemen	2	87	zwei	siebenundachtzig
435	Garnituren	Untergurtenstrupfen zum Sattel mit festen Seitenblätern	1	65	eine	fünfundsechzig
165	Stück	Stallhalfteranhängriemen ohne Federhaken, ohne Schnalle, ohne Dorn	1	43	eine	dreiundvierzig

[1]) Nach den festgesetzten Grössenklassenprozenten.

[2]) Nach dem Muster der blaugrauen Pantalons, jedoch aus hechtgrauem Hosenstoff.

[3]) Die Ulanken werden nach einem neuen Muster zu erzeugen sein, das jedoch erst in einigen Monaten zur Ausgabe gelangen wird.

Vom k. k. Ministerium für Landesversteidigung.

Wien, im August 1907.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej.
Dep. XII. L. 1523 z 1907.

Obwieszczenie

dotyczące dostawy przedmiotów, ubrań i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej, przez drobnych przemysłowców.

Ministerstwo obrony krajowej zamierza nabyć u **drobnych przemysłowców** przedmioty do ubrania i rynsztunki wymienione w dołączonym wykazie.

Ubiegający się o dostawę obowiązani są zastosować się do następujących postanowień:

1. W dostawie mogą brać udział tylko **„majstrowie"**, osiedli w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych, upoważnieni konsensem władzy przemysłowej do wykonywania samodzielnie dotyczącego rzemiosła.

Osoby, które dotyczące rzemiosło jako przemysł domowy wykonują, albo są członkami spółki zaopatrującej c. i k. wojsko lub c. k. obronę krajową są od udziału w tej dostawie wykluczone.

2. Każdy taki drobny przemysłowiec może brać udział w dostawie według własnego wyboru, albo jako członek **stowarzyszenia przemysłowego** na mocy ustawy przemysłowej istniejącego, do którego należy, albo utworzyć się mającego **stowarzyszenia zarobkowego** lub też **samodzielnie.**

W tym ostatnim wypadku winien sam podać ofertę, ułożoną podług zamieszczonego poniżej formularza A).

W imieniu drobnych przemysłowców, chcących wziąć udział w dostawie za pośrednictwem stowarzyszenia przemysłowego podać ma stowarzyszenie ofertę ułożoną według rzeczonego formularza.

W wykazie podług formularza B), który do tej oferty ma być dołączony, zamieścić należy jak się samo przez się rozumie, **nie wszystkich członków stowarzyszenia, lecz tylko tych, którzy rzeczywiście** chcą sami wziąć udział w dostawie.

Jeżeli do stowarzyszenia przemysłowego oprócz majstrów szewskich należą także majstrowie rymarscy i t. p., stowarzyszenie podać ma **oddzielne oferty** łącznie z wykazem tak co do majstrów szewskich, jak i co do innych majstrów.

3. **Potwierdzenia urzędowe,** tyczące się upoważnienia ubiegających się o dostawę (punkt 1), które umieszczone być mają w ofertach (wykazach) są w formularzach A) i B) uwidocznione.

Oferty (wykazy), nie zawierające tego potwierdzenia, lub tylko częściowo potwierdzone, nie będą uwzględnione.

4. Drobni przemysłowcy, oferujący za pośrednictwem jednego stowarzyszenia, nie mogą równocześnie oferować osobno we własnem imieniu lub za pośrednictwem innego stowarzyszenia, względnie społeczeństwa.

5. Oferty opatrzone znaczkiem stemplowym 1-koronowym, powinny **nadejść do Ministerstwa obrony krajowej najpóźniej do 18 listopada 1907 godzina 12 w południe.**

Oferty później nadchodzące, tudzież telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Uwalnia się od nadsyłania wzorów i złożenia kaucyi.

7. Wartość pieniężna jednej partyi dostawy zależeć będzie od ogólnej ilości drobnych przemysłowców, ubiegających się o dostawy w stosunku do rozpisanej ilości dostawy.

Co do obuwia Ministerstwo obrony krajowej zastrzega sobie zgodnie z osnową formularza oferty, że przy zamawianiu samo oznaczać będzie klasy wielkości obuwia, które poszczególni drobni przemysłowcy (związki) mają dostarczyć; ubiegający się (związki) pragnący dostarczyć pewnych oznaczonych klas wielkości, winni to wyrazić w ofercie i życzenie ich będzie ile możności uwzględnione.

8. Przedmioty dostarczyć się mające, powinny być wyrobione we własnym warsztacie drobnego przemysłowca, biorącego udział w dostawie (lub też w warsztacie urządzonym przez stowarzyszenie na wspólny rachunek uczestników dostawy).

Nadanej dostawy nie wolno ani odpłatnie ani nie odpłatnie odstępować innym osobom i gdyby to uczyniono, dostarczone przedmioty byłyby od odbioru wyłączone.

Ministerstwo Obrony krajowej zastrzega sobie prawo sprawdzenia w drodze rewizyi, czy nadaną dostawę osobom nieupoważnionym nie odstąpiono.

9. **Dla zoryentowania w cenach obecnych służy dołączony wykaz; ceny stanowcze,** będą drobnym przemysłowcom **w miesiącu kwietniu 1908 z Mininisterstwa Obrony krajowej oznajmione.**

Każdemu oferentowi zastrzega się prawo odstąpienia od nadanej mu dostawy, w razie gdyby mu ostateczne ceny nie odpowiadały. O wynikającym z tego cofnięciu oferty, należy jednakowoż bezzwłocznie donieść Ministerstwu Obrony krajowej.

10. Miejsca dostawy przedmiotów zamówionych oznajmione będą przy nadaniu dostawy.

Jako miejsce dostawy wyznaczone będzie zasadniczo co do przedmiotów **skórzanych**, tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Czechach: Komisya odbiorcza mundurów obrony krajowej w Pradze; tym oferentom, których miejsce zamieszkania leży w okręgu komendy Obrony krajowej w Krakowie, komisya odbiorcza mundurów Obrony krajowej w Krakowie; tym oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w Galicyi (z wyjątkiem krakowskiego okręgu terytoryalnego Obrony krajowej) lub na Bukowinie, komisya odbiorcza mundurów Obrony krajowej we Lwowie, nakoniec oferentom, których miejsce zamieszkania znajduje się w innym kraju koronnym, jakoteż wszystkim **podającym oferty na przedmioty wełniane,** Skład mundurów Obrony krajowej w Wiedniu.

Dla przesyłek kolejowych, **adresowanych** do Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu, względnie do Komisyi odbiorczej mundurów Obrony krajowej w Pradze, Krakowie i we Lwowie, przyznaje się dostawcom prawo **taryfy wojskowej** w drodze zwrotu kosztów, jeżeli dostarczone przedmioty rzeczywiście jako odpowiadające wzorom odebrane zostaną.

Terminy dostawy oznajmione będą przy nadaniu dostawy. Przypadać one będą w czasie pomiędzy 1 maja a ostatnim lipca 1908.

Otrzymujący dostawy, mają 8 dni przed rozpoczęciem terminu dostawy oznajmić przynależne miejsce odbioru (komisya odbiorcza ubrań Obrony krajowej) zwłaszcza Skład mundurów obrony krajowej, na co o dniu i godzinie dostawy zostaną uwiadomieni.

11. Przedmioty dostarczyć się mające powinny najzupełniej odpowiadać **ostatnio dozwolonym** wzorom skarbowym tak pod względem jakości materyałów jak i pod względem formy, wymiarów (co do obuwia tak pod względem zewnętrznych jak i wewnętrznych wymiarów dotyczącej klasy wielkości), wagi i wykonania, **przyczem szczególnie zwraca się uwagę, że sorty z owczej wełny, wyłącznie tylko materye z raz do roku strzyżonej wełny, używać się ma.** Wzory te można oglądać w Wiedniu w składzie mundurów Obrony krajowej, w Pradze w pułku piechoty Obrony krajowej Nr. 8, w Krakowie w pułku piechoty Obrony krajowej Nr. 16, a we Lwowie w pułku piechoty Obrony krajowej Nr. 19. Wzory, opisy i rysunki do obuwia, także patrony do przykrawywania mogą drobni przemysłowcy otrzymać za opłatą z c. k. Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu.

Majstrowie szewscy danej miejscowości, którzyby co do wzorowego wykonania obuwia wojskowego bliżej poinformować się chcieli, mogą w tym celu wysłać jednego majstra ze swego grona do Składu mundurów Obrony krajowej w Wiedniu, gdzie mu dotyczące informacye udzielone zostaną.

12. Maszyn wolno używać. W każdym jednak razie obuwie powinno być całe szyte. Jeżeli się maszyn używa, nie wolno do przyszycia podeszwy używać maszyn stebnujących. Jeżeli obcasy u obuwia mają być przytwierdzone sztyftami lub gwoździami żelaznymi, końce ich nie powinny wystawać ponad wewnętrzną część podeszwy; nadto wszystkie sztyfty rurkowe powinny przebijać podeszwę wewnętrzną i powinny być na nią dobrze zagięte. Podeszwa wewnętrzna nie powinna się oddzielać ani ostrych w górę wygiętych brzegów posiadać i pod względem gatunku powinna przynajmniej wyrównać wzorowi. Do przytwierdzania obcasów nie wolno używać śrub mosiężnych.

Fałdy tworzące się przez obkładanie wierzchnej skóry nie wolno tak dalece obcinać, aby złączenie szwa podeszwy lub późniejsze kołkowanie było przeszkodzone.

Klej szewski jako środek klejenia li tylko w świeżym stanie do obuwia użytym być może, do rynsztunków i przedmiotów uprzężnych wcale nie — tylko klej stolarski do tego używać można.

13. Przedmioty dostarczone będą ściśle i dokładnie przed odbiorem badane. Przedmioty nie zgadzające się z wzorami, to jest nie odpowiadające we wszystkich częściach wzorom i opisom będą od odbioru wyłączone.

Co do rewizyi obuwia nadmienia się, że komisya odbierająca najpierw badać będzie jakość wewnętrzną wyrywkowo przez rozprucie jednego procentu (najmniej zaś jednej pary) każdej dostawionej partyi, podług własnego wyboru.

Jeżeli badanie wyrywkowe nie nastręczy powodów do zarzutu, przystąpi się do oglądania całej dostawionej partyi, przyczem obuwie się nie pruje.

Jeżeli przy oględzinach próbnych jakość wewnętrzna okaże się tak wadliwa, że niezgodność sztuk badanych z wzorami nie ulega wątpliwości, odrzuca się natychmiast całą dostawioną partyę.

Jeżeli zaś przy próbie wyrywkowej zajdzie wątpliwość co do zgodności sztuk badanych z wzorami, w takim razie podaje się próbie wyrywkowej podwójną, a według okoliczności nawet potrójną ilość procentową (najmniej zaś dwie lub trzy pary).

Sztuki dla próby wyrywkowej rozprute, jeżeli badanie ich nie dało powodu do zarzutu uzasadniającego odrzucenie, będą na koszt Skarbu napowrót zszyte. W przeciwnym razie sztuki te zwrócone będą dostawcy rozprute i tenże nie będzie miał prawa do wynagrodzenia za takowe. Rynsztunki, ubranie koni wierzchowych i przedmioty wełniane badane będą każda sztuka osobno.

14. Przedmioty, które przy badaniu uznane zostały za niezgodne z wzorami, lub których nie odstawiono w oznaczonych terminach, są od odbioru wyłączone.

15. Jeżeli drobny przemysłowiec (stowarzyszenie) uznaje udrzucenie przedmiotów za nieuzasadnione, ma prawo prosić o zwołanie komisyi bezstronnej. Dotyczącą prośbę podać należy najpóźniej w przeciągu dni czternastu od dnia odrzucenia do komendy terytoryalnej Obrony krajowej tej komisyi odbiorczej, która owe przedmioty odrzuciła.

Komisya bezstronna, której zwołanie zarządzić ma rzeczona komenda terytoryalna składa się z oficera sztabowego przy oddziale czynnym, który jest jej prezesem, z dwóch kapitanów (rotmistrzów) przy oddziale czynnym, z jednego urzędnika intendantury i z trzech rzeczoznawców stanu cywilnego, z których jednego wyznacza dostawca, drugiego komisya odbiorcza, a trzeciego sąd handlowy na prośbę komendy terytoryalnej obrony krajowej. W wypadku tym przyjmuje się jako zasadę, że osobom, które urzędowały przy odbiorze nie wolno należeć do komisyi bezstronnej.

Jeżeli sąd handlowy nie może wyznaczyć rzeczoznawcy, komenda terytoryalna Obrony krajowej udać się ma do właściwej Izby handlowo-przemysłowej.

Komisya bezstronna rozstrzygać ma, czy przedstawione przedmioty zgadzają się ze wzorami, przeto komisya bezstronna nie może pod żadnym warunkiem przyjąć takich przedmiotów, które nie odpowiadają we wszystkich swoich częściach wzorom i opisom dostarczonym.

Uchwałę, wydaną przez większość wszystkich członków komisyi co do przyjęcia lub odrzucenia przedmiotów uważać należy za decyzyę ostateczną w taki sposób, że żadnej stronie nie przysługuje dalsze prawo zażalenia w drodze administracyjnej, ani w drodze prawa.

Koszta komisyi bezstronnej ponosi dostawca w tym razie, jeżeli wszystkie przedmioty komisyi przedstawione uznane będą za niezdatne do przyjęcia, w przeciwnym razie: to jest, jeżeli wszystkie przedmioty zostaną przyjęte, koszta te ponosi Skarb.

Jeżeli zaś tylko część przedstawionych przedmiotów będzie uznana za nieodpowiednią, dostawca ponosi tylko część kosztów ogólnych komisyi bezstronnej, w stosunku do wartości tych przedmiotów uznanych za nieodpowiednie.

16. Należytość za objęte przedmioty dostawy wypłaca c. i k. kasa Obrony krajowej w siedzibie komisyi odbiorczej za kwitem dostawcy, według skali II. i III. ostemplowanym.

Formularz A. do oferty.

Stempel na 1 kor.

Do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

O F E R T A.

Ja N. | N. zamieszkały w . . . . . (miejsce, ulica i Nr. domu) w kraju koronnym . . . . powiat . . . . oświadczam[1])

Podpisane stowarzyszenie przemysłowe w . . . . w kraju koronnym . . . . powiat . . . . oświadcza

niniejszem, że chcę (chce) dostarczyć obuwia w jakiejkolwiek ilości i jakiejkolwiek klasy wielkości (ewentualnie X-tej klasy wielkości)[2]) **po cenach przez c. k. Ministerstwo Obrony krajowej** wedle punktu 9-go Obwieszczenia Dep. XII. L. 1523 z sierpnia 1907 ustanowionych być mających, jakoteż stosownie do dalszych postanowień tego obwieszczenia, które mi / podpisanemu stowarzyszeniu doskonale są znane i którym się w zupełności poddaję. / poddaje.

Wykaz (wykazy) tych członków stowarzyszenia, w których imieniu podpisane stowarzyszenie podaje ofertę, dołącza (dołączają) się do niniejszego.[3])

N., dnia . . . . 1907.

Podpis.
(Imię i nazwisko napisane **wyraźnie.**)

Potwierdza się niniejszem, że pan N. N. jest zapisany w tutejszym rejestrze przemysłowców jako samoistny majster szewski (rymarski i t. p.) i że podatek jest mu przypisany.[4])

Pieczęć władzy przemysłowej	(Data.)	(Podpis władzy.)

[1]) Tekst umieszczony w tym formularzu ponad linią służy dla majstra oferującego odzielnie, tekst pod linią dla oferujących stowarzyszeń.

[2]) Podający oferty na rynsztunki, na ubrania końskie i na przedmioty wełniane powinni opuścić słowa „obuwie w jakiejkolwiek ilości i jakiejkolwiek klasy wielkości" a natomiast wpisać ilość i rodzaj przedmiotów, które zamierzają dostarczyć.

[3]) Zdanie to potrzebne jest tylko w ofertach, które podają stowarzyszenia.

[4]) Potwierdzenie to zawierać mają tylko oferty majstrów oddzielnie oferujących. Co do stowarzyszeń potwierdzenie znajdować się ma stosownie do formularza B. w wykazie członków stowarzyszenia.

Zresztą co do poprawnego wygotowania i podania ofert w czasie właściwym odwołuje się do punktów 2, 3, 4 i 5 obwieszczenia.

Formularz B.

W y k a z[1])

tych drobnych przemysłowców profesyi szewskiej, (siodlarskiej, rymarskiej i t. d.) z [2]) . . (kraj koronny), którzy upoważnili podpisane stowarzyszenie przemysłowe, ażeby w ich imieniu podała ofertę na dostawę przez Ministerstwo Obrony krajowej obwieszczeniem Dep. XII. L. 1523 z sierpnia 1907 rozpisaną, ażeby przyjęło dotyczące zamówienie, do stawę zamówionych przedmiotów uskuteczniło i żeby należytość za takowe przypadającą odebrało.

Poszczególnych drobnych przemysłowców			
Imię i nazwisko	mieszkanie		podpis własnoręczny
	ulica	Numer domu	

i t. d.

N., dnia . . . . . . 1907.

N. N.
(Podpis przełożonego stowarzyszenia przemysłowego).

Potwierdza się niniejszem, że wymienieni powyżej . . . [3]) ubiegający się o dostawę należą rzeczywiście jako członkowie do stowarzyszenia przemysłowego wyżej podpisanego, że są zapisani w tutejszym rejestrze przemysłowców jako samodzielni majstrowie szewscy (rymarscy i t. d.) i że podatek jest im przepisywany.

Pieczęć władzy przemysłowej	(Data).	(Podpis władzy).

[1]) W tym wykazie ma być wszystko atramentem pisane.

[2]) Jeżeli stowarzyszenie przemysłowe rozciąga się na kilka miejscowości, wygotować należy oddzielny wykaz ubiegających się o dostawę z każdej miejscowości.

[3]) Tutaj przez władzę przemysłową, która to potwierdza, należy podać w słowach i liczbach ilość ubiegających się o dostawę w wykazie wymienionych.

Formularz koperty na ofertę.

Do c. k. Ministerstwa Obrony krajowej

w Wiedniu.

Oferta N. N. zamieszkałego / Oferta stowarzyszenia przemysłowego w N. na dostawę przedmiotów do ubrania i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej przez **drobnych przemysłowców** na podstawie obwieszczenia Dep. XII. L. 1523 z sierpnia 1907.

Wykaz

dostarczyć się mających przedmiotów i ceny tychże.

Ilość i nazwa przedmiotów			Cena jednostki za sztukę (parę, garnitur) w cyfrach		słownie	
			K	h	koron	halerzy
3600	sztuk	Bluz [1]) ze zwykłej materyi dla wojsk pieszych Obrony krajowej	10	39	dziesięć	trzydzieścidziewięć
2560	sztuk	Pantalonów siwych (hechtgrau) [1]) [2]) z zielonemi wypustkami ze zwykłej materyi	9	62	dziewięć	sześćdziesiątdwa
400	sztuk	Ułanek [1])[3]) ze zwykłego sukna, z kluczką naramienną	14	37	czternaście	trzydzieścisiedm
600	sztuk	Spodni do butów [1]) ze zwykłej materyi czerwonej	11	10	jedenaście	dziesięć
15000	par	Trzewików skórzanych wielkości klasy 7	13	17	trzynaście	siedmnaście
	par	Trzewików skórzanych wielkości klasy 8	13	03	trzynaście	trzy
	par	Trzewików skórzanych wielkości klasy 9	12	71	dwanaście	siedmdziesiątjeden
	par	Trzewików skórzanych wielkości klasy 10	12	79	dwanaście	siedmdziesiątdziewięć
2774	par	Trzewików lekkich wielkości klasy 7	9	12	dziewięć	dwanaście
	par	Trzewików lekkich wielkości klasy 8	8	99	ośm	dziewięćdziesiątdziewięć
	par	Trzewików lekkich wielkości klasy 9	8	84	ośm	ośmdziesiątcztery
	par	Trzewików lekkich wielkości klasy 10	8	81	ośm	ośmdziesiątjeden
52	sztuk	Taszek do szabel dla piechoty	—	73	—	siedmdziesiąttrzy
125	sztuk	Kluczek do pasów	—	16	—	szesnaście
30	sztuk	Ładownic dla konnicy do 11 m/m amunicyi	2	15	dwie	piętnaście
21	sztuk	Futerałów na rewolwery bez rzemyków do noszenia	2	87	dwie	ośmdziesiątsiedm
435	garniturów	Sztrupli do popręgów do siodeł z jednolitemi tabinkami	1	65	jedna	sześćdziesiątpięć
165	sztuk	Rzemieni do uzdy stajennej bez karabinków, bez sprzączki i czpienia	1	43	jedna	czterdzieścitrzy

[1]) Według przepisanych procentów klas wielkości.

[2]) Wedle wzoru pantalonów sino-niebieskich, lecz z materyi siwej.

[3]) Ułanki mają być wedle nowego wzoru wykonane, który dopiero w kilka miesięcy wydanym zostanie.

Z c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Wiedeń, w sierpniu 1907.

Ц. к. Міністерство Оборони краєвої.

Деп. XII. Ч. 1523 з 1907

Оповіщене

котре тикає ся достави предметів до одягу і риштунку для ц. к. Оборони краєвої через дрібних промисловців.

Міністерство Оборони краєвої наміряє набути **у дрібних промисловців** предмети до одягу і риштунку, наведені в залученім виказї.

Співубігателї о ту доставу мають узглядните слїдуючі постанови:

1. В доставі можуть брати участь лише **„майстра“** осїлі в королївствах і краях, заступлених в Радї державній, і консенсом промислової власти є уповажнені самостійно виконувати дотичний промисел. Особи, котрі виконують дотичне ремесло яко домовий промисл або є вже членами спілки, що заосмотрює ц. і к. війско, або ц. к. Оборону краєву, виключає ся від участи в доставі.

2. Кождий такий дрібний промисловець може брати участь в доставі після свобідного вибору, або яко член **промислового товариства,** що істнує на основі устави промислової, або **товариства зарібкового,** котре має утворити ся, або також **самостійно.** В послїднім випадку має сам подати оферту, виготовлену після заміщеного понизше формуляра А.

В імени дрібних промисловців, котрі хотїли би взяти участь в доставі за посередництвом промислового товариства, має подати оферту стоваришенє, уложену після поданого формуляра. В виказї спорудженім після долученого формиляра В. треба навести як само собою розуміє ся, **не всїх членів стоваришеня, лише тих, котрі дїйстно** хотять самі взяти участь в доставі. Єсли до спілки крім майстрів шевских належать також майстри римарскі і т. п., то спілка має побіч виказу подати **окрему оферту** так за майстрів шевских, як і за прочих майстрів.

3. **Урядові потверджeня,** котрі співубігателї, в цїли доказаня свого уповажненя (Пункт 1), мають на офертах (виказах) умістити, можна пізнати з формулярів А. і В.

Оферти (викази), котрі того потверджeня або зовсїм не мають, або лише неповно, не буде узглядняти ся.

4. Дрібні промисловцї, котрі оферують за посередництвом стоваришеня, не сьміють рівночасно оферувати окремо або через друге стоваришенє, зглядно спілку.

5. Оферти заосмотрені значком стемплевим на 1 корону повинні надійти **до Мінїстерства Оборони краєвої найпізнїйше до 18 падолиста 1907, година 12 в полудни.**

Оферти спізнені або телеґрафічні не узлядняє ся.

6. Не рефлектує ся на те, аби предкладати пробні взори або складати кавцію.

7. Грошева вартість одної части достави буде залежати від загального числа дрібних промисловців, котрі будуть старати ся о достави, в відношеню до розписаної скількости достави.

Що до обуви застерігає собі право Мінїстерство Оборони краєвої — відповідно до основи офертового формуляря — що буде при замовленю само означувало кляси величини обуви, котру поодинокі дрібні промисловцї (звязки) мають достарчити; убігателї (звязки), котрі бажають достарчити означені кляси величини, повинні те виразити в оферті, а бажаня їх в тім зглядї будуть по можности виповнені.

8. Сорти, котрі належить доставити, повинен виробляти дрібний промисловець у власнім варштатї (зглядно в варштатї урядженім стоваришенєм на спільний рахунок участників достави).

Призначеної достави не вільно відступати анї за відшкодованєм, анї без відшкодованя иншим особам. В противнім разї дотичних сорт не відбере ся.

Мінїстерство Оборони краєвої застерігає собі право впевнити ся через інспекциї (нагляд), чи порученя достави не дістали ся людям до того не відповідним.

9. **Залучений виказ служить до того, щоби зорнентувати ся в теперішних цїнах; точно означені цїни подасть Мінїстерство Оборони краєвої дрібним промисловцям в місяцю цьвітни 1908.**

Кождому оферентови забезпечає ся право відступити від порученої єму достави в разї, колиби поміж останні цїни єму не відповідали. Про цофнене оферти, котре на тій підставі иаступилоби, треба безпроволочно донести Мінїстерству Оборони краєвої.

10. Місця достави замовлених сорт вкаже ся при наданю достави.

Для предметів скіряних призчачить ся засадничо для тих оферентів, котрих місце осїдку находить ся в Чехах: комісия відбераюча мундурів Оборони краєвої в Празї, тим оферентам, котрих місце замешканя лежить в окрузї команди Оборони краєвої в Кракові: комісия відбераюча мундурів Оборони краєвої в Кракові; тим оферентам, котрих місце осїдку є в Галичинї (з виїмком округа Оборони краєвої Краків) або на Буковинї: комісия відбераюча мундурів Оборони краєвої у Львові; в кінци оферентам, котрих місце замешканя знаходить ся в иншім короннім краю, **як також всїм оферентам предметів вовняних;** Склад мундурів Оборони краєвої в Відни.

Для зелїзничих пересилок **адресованих** до Складу мундурів Оборони краєвої в Відни, зглядно до Комісиї відбераючої мундурів Оборони краєвої в Празї, Кракові і Львові, признає ся доставцям право **військової тарифи** в дорозї звороту коштів, єсли достарчені предмети достави будуть приняті, яко дїйстно відповідаючі взорам.

Реченцї достави оголосить ся при наданю достави. Вони випадуть в часї між 1 мая а послїднім липня 1908.

Отримаючі доставу мають на 8 днїв перед початком визначеного реченця достави повідомити о своїй доставі дотичне місце приєму (комісия відбераюча мундурів Оборони краєвої, зглядно Склад мундурів Оборони краєвої, а опісля визначить ся їм день і годину відстави.

11. Сорти, котрі має доставити ся, мусять так під зглядом якости материялу, як також що до форми, розмірів (що до обуви так вніпших як також внутрішних розмірів дотичного роду величини), ваги і виконаня, відповідати цїлком **остатно затвердженим взорам, причім звертає ся особлившу увагу, що на сорти з овечої вовни має уживати ся виключно тілько матерії з раз до року стриженої вовни.** Ті взори можна оглядати в Відни в Складї мундурів Оборони краєвої: в Празї в полку піхоти оборони краєвої ч. 8, в Кракові в полку піхоти оборони краєвої ч. 16, а у Львові в полку піхоти оборони краєвої ч. 19. Взірцї, описи і рисунки до обуви також і патрони до перекроюваня можуть дрібні промисловцї отримати за заплатою із Складу мундурів Оборони краєвої у Відни.

Майстри шевскі даної місцевости, котрі хотять близше поінформувати ся що до взірцевого (mustermässig) виконаня військової обуви, можуть в тій цїли вислати одного майстра зі своєї громади до Складу мундурів Оборони краєвої у Відни, котрий подасть єму потрібні в тій цїли вказівки.

12. Машини вільно вживати. В кождім разї обув повинна бути цїла шита. При уживаню машин не повинно ся до пришитя підошви вживати машин стегнуючих.

Єсли закаблуки (обцаси) при обуви мають бути прикріплені штифтами або гвоздями зелїзними, то їх кінцї не повинні виставати над внутрішну часть підошви: крім того всї штифти руркові повинні пробивати внутрішну підошву і бути на ній добре загнені. Внутрішна підошва не повинна відділяти ся анї не посїдати острих, в гору загнених берегів, а під зглядом якости мусить принайменше відповідати взорови. До прикріпленя закаблуків не можна уживати мосяжних шруб.

Фалдів, котрі творять ся в наслїдок обложеня пришви, не можна так далеко обтинати, щоби через се дізнало перешкоди получене шва підошви, або пізнїйше кілкованє.

Клей шевский можна уживати тілько до обуви і то в сьвіжім станї, при родах мужеского уоруженя і упряжи не можна єго уживати, тілько клей столярский.

13. Доставлені сорти піддасть ся перед принятєм строгому і точному розслїдови. Ті предмети, котрі не суть взірцевими, то значить не відповідають у всїх частях взірцям і описам, виключає ся від принятя.

В справі ревізиї обуви запримічує ся, що відбераюча комісия буде розслїджувати наперед уривково їх внутрішну вартість, розпорюючи певний процент (найменше одну пару) кождої доставленої части після власного вибору.

Єсли уривкове розслїджуванє не дасть причини до закиду, то тодї приступить ся до ревізиї цїлої партиї достави, причім не буде вже більше розпорювати ся обуви.

Єсли при уривковім огляданю покажуть ся хиби у внутрішній вартости, котрі докажуть безсумнівну незгідність огляданих штук з взорами, то в такім разї відкидає ся сейчас цїлу партію достави.

Коли однак виявить ся при виривковій пробі сумнів, що до згідности огляданих штук з взорами, то тодї розширить ся виривковий огляд на подвійне, після обставин навіть на потрійне процентове число (однак найменше на дві або три пари).

Штуки розпорені з причини виривкої ревізиї будуть, єсли їх розслїд не дав жадної причини до відкиненя, на ново зішиті на кошт скарбу. В противнім разї зверне ся ті штуки лїверантови розпорені і він не буде мати права жадати за се відшкодованя. Знаряди до оружя, упряж і предмети вовняні буде розслїджувати ся штука за штукою.

14. Предмети, котрі при ревізиї узнано за незгідні з взорами або не доставлено на означений речинець, виключає ся від принятя.

15. Коли дрібний промисловець (товариство) уважає відкиненє предметів неоправданим, то має він (воно) право жадати безсторонної комісиї. Дотичну просьбу треба внести найпізнїйше в протягу 14 днїв від дня відкиненя до територіяльної команди Оборони краєвої дотичної місцевости приєму, котра сорти відкинула.

Безсторонна комісия, котру скликує згадана територіяльна команда Оборони краєвої, складає ся з штабового офіцера чинного відділу яко предсїдателя, з двох капітанів (ротмістрів) чинного відділу, з одного урядника інтендантури і з трох знавців (цінителїв) стану цивільного, з котрих одного визначує доставець, другого комісия відбераюча, а третого суд торговельний на просьбу територіяльної команди Оборони краєвої. В тім разї треба приняти за норму, що особи, котрі урядовали при відбираню достави, не можуть вступити до безсторонної комісиї.

Єсли суд торговельний не може визначити знавця, має територіяльна команда удати ся до властивої Палати торговельно-промислової.

Безсторонна комісия має рішати, чи предложені предмети згоджують ся з взорами; тому навіть безсторонна комісия не може під жадним услівем приняти такі предмети, котрі в кождих частях не відповідають взорам і описам.

Ухвалу більшости членів комісиї в справі принята або відкиненя сорт, требе вважати за остаточне, рішенє в тім розуміню, що жадній стороні не прислугує вже право зажаленя анї в дорозї адміністрацийній, анї правній.

Кошта безсторонної комісиї поносить доставець в тім разї, коли всї роди (сорти), предложені комісиї узнасть ся за відповідні до принятя; в противнім разї, то є: коли всї предмети будуть приняті, кошта поносить скарб.

Єсли однак тілько часть предложених предметів узнасть ся за невідповідну, доставець поносить тілько часть загальних коштів безсторонної комісиї — в відношеню до вартости предметів узнаних за невідповідні.

16. Належитість за обняті предмети достави виплачує ц. к. каса Оборони краєвої в осїдку відбераючої комісиї за ктітом доставця остемпльованім після скалї II. і III.

Формуляр А. до оферти.

1 К.
стемпель

До ц. к. Міністерства Оборони краєвої

ОФЕРТА.

Я N. N., замешкалий в . . . . (місце, улиця і число дому).
Підписане стоваришенє промислове в . . . .

в краю коронним . . . . повіт . . . . . . осьвідчаю [1])
в краю коронним . . . . повіт . . . . . . осьвідчає
отсим, що хочу (хоче) достарчити обуви в якійбудь скількости і якої небудь кляси величини (евентуально и-тої кляси величини)[2]) по цїнах, котрі мають означити ся **Міністерством Оборони краєвої** після точки 9 оповіщеня Деп. XII., Ч. 1523 з серпня 1907 як також в змислї прочих постанов того оповіщеня, котре мені / підписаному стоваришеню цїлком є звісні і котрих я / воно в повні підчиняю ся. / підчиняє ся.

Виказ (викази) тих членів стоваришеня, в імени котрих підписане стоваришенє подає оферту, долучає (долучають) ся до дотичного [3]).

N. дня . . . . 1906.

Підпис.
(Імя і назвиско написане **виразно).**

Потверджає ся отсим. що пан N. N. є записаний в тутешнім реєстрі промисловім яко самостійний майстер шевский (римарский і т. п.) і що податок має приписаний [4]).

Печать власти промислової. (Дата). (Підпис власти).

[1]) Текст уміщений в тім формулярі понад лінією служить для оферуючого майстра, текст під лінією для оферуючих стоваришень.

[2]) Оференти риштунків, упряжи і предметів вовняних повинні випустити слова „обув в якійнебудь скількости і якоїнебудь кляси величини“, а натомість вписати скількість і рід предметів, котрих наміряють достарчити.

[3]) То реченє треба навести лише в офертах стоваришень.

[4]) То потвердшене мають містити лише оферти майстрів осібно оферуючих. Потверджене для стоваришень має находити ся відповідно до формуляра В. в виказї членів стоваришень.

Впрочім в справі поправного виготовленя і вчасного внесеня оферт, вказує ся на пункта 2, 3, 4 і 5 оповіщеня.

Формуляр В.

Виказ [1])

тих дрибних промисловців професиї шевскої (сїдлярскої, римарскої і т. д.) з місцевости[2]) . . . . (край коронний), котрі уповажнили підписане промислове стоваришенє, внести в їх імени оферту на доставу, розписану Міністерством Оборони краєвої оповіщенем Деп. XII. Ч. 1523 з серпня 1907, приняти дотичне замовленє, відставу замовлених предметів доконати і належитість за неї відобрати.

Поодиноких дрібних промисловців			
Імя, назвиско	мешкане		Підпис власноручний
	улиця	Число дому	

і т. д.

N. дня . . . . 1907.

N. N.,
(Підпис начальства стоваришеня).

Отсим затверджає ся, що повисше вичислені . . . . . [3]) співубігателї о доставу належать дійстно яко члени до промислового стоваришеня висше підписаного, що суть записані в тутешнім промисловім реєстрі яко самостійні майстри шевскі (римарскі і т. п.), і що податок мають приписаний.

Печать власти промислової. (Дата). (Підпис власти).

[1]) Всї затягненя до того виказу треба зробити чорнилом.

[2]) Єсли стоваришенє простягає ся на кілька місцевостей, то треба виготовити осібний виказ співубігателїв з кождої місцевости.

[3]) **Тут має власть промислова, котра стверджує, подати в словах і числах скількість співубігателїв о доставу вичислених в виказї.**

Формуляр куверти на оферту.

До ц. к. Міністерства Оборони краєвої

у Відни.

Оферта N. N. замешканого / Оферта стоваришеня . . . в N., на доставу предметів до убраня і риштунку для ц. к. Оборони краєвої **через дрібних промисловців** на підставі оповіщеня Деп. XII. Ч. 1523 з серпня 1907.

ВИКАЗ

предметів і цін достави.

Скількість і назва предметів			Одинична цїна за штуку (пару, ґарнітур) в			
			цифрах		словами	
			К.	с.	Корон	сотиків
3600	штук	Блюз [1]) зі звиклої матерії для піхоти Оборони краєвої	10	39	десять	трийцять девять
2560	штук	Сивих пантальонів[2]) з зелеными випустками з звичайної материї	9	62	девять	шістьдесять два
400	штук	Уланок [3]) з нараменною петлею зі звичайного сукна	14	37	чотирнайцять	трийцять сім
600	штук	Штанів до чобіт зі звичайної червеної материї на штани	11	10	одинайцять	десять
15000	пар	Черевиків скіряних, великість 7	13	17	тринайцять	сімнайцять
	пар	Черевиків скіряних, великість 8	13	03	тринайцять	три
	пар	Черевиків скіряних, великість 9	12	71	дванайцять	сімдесять оден
	пар	Черевиків скіряних, великість 10	12	79	дванайцять	сімдесять девять
2774	пар	Черевиків легких, великість 7	9	12	девять	дванайцять
	пар	Черевиків легких, великість 8	8	99	вісім	девятьдесять девять
	пар	Черевиків легких, великість 9	8	84	вісім	вісімдесять чотири
	пар	Черевиків легких, великість 10	8	81	вісім	вісімдесять оден
52	штук	Ташок до шаблї піхотинця	—	73	—	сімдесять три
125	штук	Ключок до пасів	—	16	—	шіснайцять
30	штук	Ладівниці для кінниці для 11$^{m}/_{m}$ амуніциї	2	15	два	пятьнайцять
21	штук	Футералів на револьвери без ремінів до ношеня	2	87	два	вісімдесять сім
435	гарнітурів	Штруплї до попругів до сїдел з одностайними табінками	1	65	оден	шістдесять пять
165	штук	Ременів до узди стаєнної без карабінків, без спряжок, без шпня (Dorn).	1	43	оден	сорок три

[1]) Після приписаних процентів кляс великости.

[2]) Після взірця штанів синьобурих, але з матерії **сивої.**

[3]) Уланки мають бути виконані після нового взірця, котрий доперва **в кілька** місяців зістане виданий.

З ц. к. Міністерства оборони краєвої.

Відень, в серпню 1906.

L. 1570/907. (7368 3—3)

Obwieszczenie.

Gmina Bursztyn ogłasza licytacyę ofertową na budynek szkolny piętrowy.

Koszta preliminowano na 34.800 kor.

Oferty pisemne opieczętowane z kaucyą 348 koron wnosić najdalej do 30 września 1907.

Plan, kosztorys i warunki u komisarza rządowego w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 7 września 1907.

E. Nr. 1449 Adj. (7380 2—3)

Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepots in Drohowyże wird am 20 September 1907 um 10 Uhr Vormittags in Sanok am Pferdemarkte, der Wallach Marcel-3, englisch Halbblut, Braun, 7 jährig, 172 ctm. hoch am 24 September 1907 um 10 Uhr Vormittags in Mikołajów am Pferdemarkte, die Wallachen, Vucina, englisch Halbblut, Braun, 9 jährig, 160 ctm. hoch, Bukowec, Huzule, Braunschek, 4 jährig, 147 ctm. hoch, Ostrów, Konik, Braun, 10 jährig, 140 ctm. hoch, Hadban, orientalisch Vollblut, Braun, 7 jährig, 157 ctm. hoch, und Jezupol, orientalisch Halbblut, Fuchs, 14 jährig, 153 ctm. hoch, — gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

Drohowyże, am 9 September 1907.

Z. 132.600 ex 1907. (7394)

K. k. Nordbahndirektion Wien.

Offertausschreibung.

Lieferung und Aufstellung eines eisernen Dachstuhles.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion Wien gelangt die Lieferung und Aufstellung der Eisenkonstruktion für den Dachstuhl der neu zu erbauenden Lokomotivremise in der Station Szczakowa im Gesamtgewichte von circa 42 tons zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt nach Einheitspreisen pro 100 kg Neumaterial.

Die Pläne der Eisenkonstruktion, die Gewichtsberechnung, die Offert- und Lieferungsbedingnisse sind bei der Abteilung für Bau- und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion in Wien II./2 Nordbahnstrasse 50, Brückenbaubureau zur Einsicht aufgelegt, woselbst auch die ausschliesslich zu benützenden Offertformulare ausgefolgt werden.

Diese Offertunterlagen sind vor Abgabe des Offertes im genannten Bureau zum Zeichen der Kenntnisnahme von dem Offerenten zu fertigen.

Vollständig adjustierte, mit einer Ein Kronen Stempelmarke per Bogen versehene und versiegelte Offerte, welche die Aufschrift: „Offert betreffend die Lieferung und Aufstellung der Eisenkonstruktion für den Dachstuhl der Lokomotivremise in der Station Szczakowa“ tragen müssen, sind längstens bis zum 8 Oktober l. J. 12 Uhr mittags bei dem Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II./2 Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin abzusenden.

Gleichzeitig ist bei der Kasse der k. k. Nordbahndirektion in Wien II./2 Nordbahnhof, bis zum 8 Oktober l. J. der Betrag von 5 Prozent der Offertsumme als Vadium zu erlegen.

Die kommissionelle Offerteröffnung erfolgt an 16 Oktober l. J. 11 Uhr vormittags bei der Abteilung für Bau und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II./2 Nordbahnstrasse 50 und wird es den Offerenten, bezw. deren beglaubigten Vertretern freigestellt, derselben beizuwohnen.

Der Anbotsteller bleibt vom Schlusse des Anboteinreichungstermines bis zu der Entscheidung über sein Offert an dasselbe gebunden.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch sämtliche Angebote zurückzuweisen.

Wien, im September 1907.

K. k. Nordbahndirektion.

(7395 1—3)
Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 16 września 1907 od 10 do 12 godz.: towary bławatne, galanteryjne, kasa, meble, fortepian i obuwie.
Wtorek 17 września 1907 od 10 do 12 godz.: meble i i sprzęty domowe.
Środa 18 września 1907 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i urządzenie restauracyjne.
Czwartek 19 września 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, bilard i aparat do piwa.
Piątek 20 września 1907 od 10 do 12 godz.: meble mahoniowe, kasa, futro, dywany.
Sobota 21 września 1907 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 9 września 1907.

L. cz. E. 767/7 (3) (7416 1—3)

Na żądanie Abrahama Fuchsa odbędzie się dnia 17 września 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności whl. 1595 gm. Skałat objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 27.518 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 13.759 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 20 lipca 1907.

L. cz. E. 960/7 (5), 799/7 (4) (7348)

W niżej wymienionym sądzie, w biurze Nr. 2 w domu p. Turzańskiego odbędzie się dnia 3 października 1907 licytacya następujących nieruchomości:

1. realności whl. 614 gminy Szuparka, składającej się z parceli bud. 149/1, na której stoi dom drewniany, stodoła, komora i kurnik, tudzież z 7 parcel gruntowych, ocenionej na 3545 koron o godzinie 9 przed południem;

2. realności whl. 534 gminy Szerszeniowce, składającej się z dwóch parcel gruntowych o łącznym obszarze 1 ha. 17 ar. 61 m², ocenionej na 2100 koron o godzinie 9·30 przed południem.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do realności ad 1) 2364 kor., zaś ad 2) 1400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, Oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 29 sierpnia 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 13/7 (1) (7371 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku pana Joachima Freyera w Tarnopolu eskontera wekslowego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Teodora Eichla w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Samuela Dawida Landesa, adwokata w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 lipca 1907 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 23 przedłożyli dokumenty poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 września 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 24 września 1907 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 6 lipca 1907.

L. cz. S. 2/7 (1) (7264 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Józefa Welfelda magistra farmacyi zarejestrowanego pod firmą Józef Welfeld, dzierżawa apteki J. Wyszatyckiego „pod Gwiazdą“ w Jarosławiu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę i naczelnika sądu w Jarosławiu Edmunda Galika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Wiktora Ramerta, adwokata w Jarosławiu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 19 września 1907, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie pow. w Jarosławiu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu najdalej do końca października 1907 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 21 listopada 1907 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jarosławiu lub w pobliżu Jarosławia mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, 5 września 1907.

L. cz. S. 2, 3, 4/7 (1) (7306 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku zarejestrowanej firmy „Pinkus Landau i Józef Rabinowicz, młyn parowy i piekarnia parowa w Podgórzu“ jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Pinkusa Landaua i Józefa Rabinowicza w Podgórzu zamieszkałych.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. wyższego p. Stanisława Szurs w Podgórzu zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolfa Chajesa w Podgórzu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 19 września 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu najdalej do dnia 15 października 1907, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie łącznie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podgórzu lub w pobliżu Podgórza, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 5 września 1907.

L. cz. S. 7/7 (100) (7312)

W konkursie Kasy związkowej w Buczaczu (Union Kassa) zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną poręką (dawniej Union Bank) celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 28 września 1907, wyznacza się audyencyę na dzień 2 października 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu w biurze Nr. 5.

Buczacz, dnia 16 sierpnia 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 13/2 (356) (7372)

W konkursie zjednoczonych fabryk syropu i cukrów stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie wyznacza się audyencyę na 25 września 1907 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie krajowym (ul. Teatralna l. 13) w sali Nr. 13 celem powzięcia uchwał w następującym kierunku:

1) wybór nowego zawiadowcy masy w miejsce ustępującego adw. dr. Aschkenazego,

2) wybór trzech członków wydziału wierzycieli w miejsce ustępujących wierzycieli, którzy swe pretensye konkursowe cedowali osobom trzecim, a to w miejsce pp. Józefa Padewskiego (jako Dyrektora i reprezentanta Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krak.) i pp. Antoniego Jaegermana i Stanisława hr. Wiśniewskiego,

3) ustalenie wynagrodzenia ustępującego zarządcy masy, za czynności w dotychczasowym przewodzie repartycyjnym,

4) zbadanie rachunku z zarządu funduszów masy, przedłożonego przez ustępującego zawiadowcę masy, i ewent. załatwienie zarzutów przeciw temu rachunkowi wniesionych,

5) dodatkowa likwidacya pretensyi firmy Sokal & Lilien zgłoszonej podaniem do l. cz. S. 13/2 (268),

6) zatwierdzenie ewent. ugód z byłymi członkami upadłego Stowarzyszenia co do obowiązku uiszczenia drugich udziałów w myśl repartycyi dopłat.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 wrzenia 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 67/7 (2) (7329)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 36 czasopisma „Der jüdische Arbeiter“ z dnia 6 września 1907 artykuł pod tytułem: „Die Opfer des Moloch“ na stronnicy 2-iej łamie 3-cim i stronnicy 3-ej w łamie 1-ym zawiera w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: „Diese Menschen“ do wyrazów: „Das sind Kriegsmässige Manöver“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ust. z dnia 17 grudnia 1862 L. 8. Dz. pp. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie inkryminowanego jego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 6 września 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 228/7 (4) (7389 1—2)

Edykt.

W toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Sołotwinie sprawie Reisli Haber przeci Samuelowi Juran i spł. o uznanie praw własności do whl. 1421 gm. Sołotwina ma być doręczoną uchwała z dnia 12 sierpnia 1907 C. I. 228/7 (4), którą wyznaczono w tut. sądzie audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 września 1907 godz. 10 przed południem sala Nr. 4.

Ponieważ niewiadomo gdzie Schaja Majer Haber przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Józefa Friedmana c. k. notaryusza w Sołotwinie.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sołotwina, dnia 12 sierpnia 1907.

L. cz. C. I. 452/7 (1) (7326)

Edykt.

Przeciw Cheninowi i Mojżeszowi Bleibergom wniesiony został do tut. sądu przez Józefa Bergera w Rożniatowie pozew o uznanie pretensyi 250 złr. i 200 złr. za zgasłą.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanawia się kuratorem Dawida Sterna w Rożniatowie, a audyencyę do ustnej rozprawy wyznacza się na 3 października 1907 godz. 8 rano biuro 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rożniatów, dnia 31 sierpnia 1907.

L. cz. C. 117/7 (1) (7350)

Przeciw nieobecnemu Wincentemu Bieniasowi z Koniówki ad Podczerwone wniósł Michał Bienias pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży parceli gr. lk. 672.

Rozprawa odbędzie się dnia 15 października 1907 g. 11 z rana w biurze Nr. II.

Ustanowiony dla strzeżenia praw kurator adwokat dr. Rokach z Czarnego Dunajca zastępować będzie pozwanego dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, 1 sierpnia 1907.

L. cz. C. III. 91/7 (1) (7388)

Edykt.

Przeciw Michałowi Chrzanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wnieśli: Michał Skwara i Jan Maziarz, pozew o 667 kor. 40 hal.

Ustna rozprawa odbędzie się 17 września 1907 o godz. 10 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Michała Chrzana kuratorem Selswester Richter adwokat w Radomyślu wielkim zastępować go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on osobiście lub przez pełnomocnika w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, dnia 26 sierpnia 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 10/7 (2) (7103 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Szymona Nockowicza ze Szczepańcowej wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie (Stow. z ograniczoną poręką) Nr. 3761 na kwotę 137 kor. 99 hal. i na nazwisko Jakóba Nockowicza opiewającą.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 10 sierpnia 1907.

G. Z. T. 42/7 (2) (7156 3—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Guido Irmenbach in Prag, Graben 33, wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Loses der Prämienanleihe der Stadt Krakau Nr. 51157 per 20 fl. welches bei Ziehung am 2 Jänner 1907 mit dem Treffer per. 60 Kronen gezogen wurde eingeleitet.

Der Inhaber dieses Loses wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr, 6 Wochen, 3 Tage von der Verlautbarung des Ediktes gerechnet geltend zu machen, widrigens dieses Los nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abth. VI.

Krakau, am 7 August 1907.

L. cz. Nc. XI. 526/7 (1) (7344 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek dr. Maurycego Hornika, urzędnika kolei państw. w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego udziału Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie z 21 stycznia 1896 Nr. 122, opiewającego na 50 kor.

Posiadacza powyższego udziału wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 27 czerwca 1907.

L. cz. Nc. XVI. 501/7 (3) (7343 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Natana Chaima Lernera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dokumentu: Rewersu z daty Wiedeń 30 stycznia 1903 N. 530 na pożyczkę zaciągniętą przez Natama Chaima Lernera w Towarzystwie „der Anker“ w Wiedniu na kwotę 1780 kor. za zdeponowaniem u tegoż Towarzystwa polic Nr. 48185/6 E. i 27374/5 Cg.

Posiadacza powyższego rewersu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistnieiące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 7 czerwca 1907.

L. cz. Nc. XI. 523/7 (1) (7342 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Zofii Kisielewskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego urzędników w Krakowie Nr. 176, wystawionej, na imię Mirosława Zbigniewa Kisielewskiego opiewającej na resztującą kwotę 360 kor., pozostałą z początkowej 1 kwietnia 1905 ulokowanej kwoty 800 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.

Kraków, dnia 6 maja 1907.

L. cz. T. 7/7 (1) (7215 3—3)

Edykt.

Na prośbę p. Getzla Wallacha, dzierżawcy dóbr, zastąpionego przez adwokata p. dr. Natana Halperna w Brzeżanach wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego mu prima weksla z daty Złotniki 13 czerwca 1892 na 1000 złr. a. w. opiewającego za jeden miesiąc od daty wystawienia płatnego na zlecenie Szmerla Zimmera, wystawionego przez p. Tomasza Ochockiego akceptowanego, w drodze indossu przez Szmerla Zimmera umieszczonego na własność proszącego przeszłego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od pierwszego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uznany za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 30 lipca 1907.

L. cz. T. 8/7 (2) (7301 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Chaima Rossbergera, fiakra w Drohobyczu, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa „Spar und Kredit Verein w Drohobyczu“, zaopatrzonej numerem 10102, a opiewającej na 1713 kor. 20 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 20 czerwca 1907.

L. cz. T. 51/7 (3) (7303 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Albina, właściciela realności, zamieszkałego w Podgórzu, ul. Wolska l. 1, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następującego, wnioskodawcy rzekomo zagubionego a do wylosowania przeznaczonego losu miasta Krakowa z roku 1872 Nr. 31.345 na 20 złr. opiewającego.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności tegoż losu dotąd jeszcze nie wylosowanego, w przeciwnym bowiem razie uznany zostanie za nieistniejący.

Skoro wymieniony powyżej papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczony zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 12 sierpnia 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	Na dworzec główny:
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7 25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10 05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11 50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1 10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5 40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza. Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10 50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	Z dworca głównego:
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po połudn. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Posp.	Osob.	Na dworzec „Podzamcze“:
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Posp.	Osob.	Z dworca „Podzamcze“:
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec. Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 **w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu. w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.